PODWYŻKA PODATKU od nieruchomości

– STR. 2

Rozliczą deweloperów z budowy dróg

– STR. 3

TYGODNIK LOKALNY
TL
JABŁONNA
LEGIONOWO
NIEPORĘT
SEROCK
WIELISZEW
4,50 zł
W TYM 5% VAT
9 771426 650261 47
INDEKS 378461
NR 47 (1901)
ISSN 1426–6504
17 - 23 LISTOPADA 2026

36 lat
MAZOWIECKIE
tygodnik legionowo
CO TYDZIEŃ OD 5 MAJA 1990 ROKU

PiS
BIURO PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI
(biuro poselskie posła MARIUSZA BŁASZCZAKA)
CZYNNE WE WTORKI
OD 18.00 DO 20.00
LEGIONOWO, UL. JAGIELLOŃSKA 8
INFORMACJE BIEŻĄCE NA STRONIE FB
PiS LEGIONOWO

Wielka inwestycja w Wieliszewie - DODATKOWE KILKA TYSIĘCY MIESZKAŃCÓW



W sąsiedztwie Jeziora Zegrzyńskiego i stacji Wieliszew Centrum może powstać kilkanaście bloków mieszkalnych.

CZYTAJ NA STRONIE 5

Miasto kupi mieszkania od deweloperów

– STR. 5

LEGIONOWO
Rondo im. gen. Skrzypczaka
- STR. 2

LEGIONOWO
Balonowy mural w przejściu podziemnym
- STR. 2

WIELISZEW
Będzie podział na 3 sołectwa
- STR. 2

LEGIONOWO
Petycja ws. bezpieczeństwa na Kolejowej
- STR. 3

POWIAT
Autobus D5 ma nadal kursować
- STR. 3

CHOTOMÓW
Spór o budowę ul. Pejzażowej
- STR. 5

LEGIONOWO
Parking-schron na Piaskach
- STR. 15

REKLAMA











eprasa.pl b5491a697f

SEROCK. Podatki lokalne

Będzie drożej

Od 2027 r. zapłacimy wyższy podatek od nieruchomości

Podczas sesji Rady Miejskiej w Serocku 4 listopada radni stosunkiem głosów 13 za i 2 przeciw uchwalili podwyżkę stawek podatku od nieruchomości. Nowe opłaty na terenie miasta i gminy zaczną obowiązywać od 1 stycznia 2027 r. Zmiany wynikają ze wzrostu wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych w pierwszym półroczu 2026 r. o 2,7%, co wpłynęło na stawki maksymalne ustalane przez Ministra Finansów.

Stawka podatku od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wzrośnie z 1,45 zł do 1,49 zł za 1 m^2 powierzchni. Podatek od gruntów pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub płynącymi jezior i zbiorników sztucznych wyniesie 7,35 zł za 1 ha (dotychczas 7,15 zł), a od pozostałych gruntów, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego – 0,77 zł za 1 m^2 (dotychczas 0,73 zł). Dla gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji pod zabudowę mieszkaniową lub usługową, gdzie po 4 latach od wejścia w życie planu nie zakończono budowy, nowa stawka wyniesie 4,85 zł za 1 m^2 (dotychczas 4,72 zł).

W przypadku budynków mieszkalnych opłata wzrośnie z 1,19 zł do 1,25 zł za 1 m^2 powierzchni użytkowej, a dla związanych z działalnością gospodarczą oraz mieszkalnych zajętych na ten cel – z 35,53 zł do 36,49 zł za 1 m^2. Stawka dla budynków zajętych na handel kwalifikowanym materiałem siewnym wyniesie 17,09 zł za 1 m^2 (dotychczas 16,64 zł), natomiast dla związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – 7,47 zł za 1 m^2 (dotychczas 7,27 zł). Od budynków pozostałych podatek wzrośnie z 12,00 zł do 12,33 zł za 1 m^2, z wyjątkiem budynków gospodarczych i komórek, dla których stawka wyniesie 6,17 zł za 1 m^2 (dotychczas 6,00 zł). Podatek od budowli pozostanie na poziomie 2% ich wartości.

Paulina Nowicka



WIELISZEW. Nowy podział gminy?

Wieliszew zostanie podzielony na trzy sołectwa?

Rada Gminy Wieliszew rozpoczęła procedurę podziału Wieliszewa na trzy odrębne sołectwa

Mieszkańcy Wieliszewa podczas zebrania wiejskiego 25 września 2026 r. podjęli uchwałę w sprawie wniosku o podział miejscowości na trzy odrębne sołectwa. W odpowiedzi na ten wniosek 29 października 2026 r. Rada Gminy Wieliszew jednogłośnie powołała Komisję Doraźną. W jej skład weszli radni: Dorota Trzaskoma (wiceprzewodnicząca), Artur Miętek oraz Łukasz Miętek (przewodniczący). Zadaniem komisji jest przygotowanie propozycji nowych granic administracyjnych, opracowanie statutów oraz projektów uchwał. Pierwsze posiedzenie zespołu odbyło się 4 listopada 2026 r. Obecnie w skład gminy Wieliszew wchodzi 14 sołectw. Po przeprowadzeniu podziału ich liczba wzrośnie do 16. Ostateczny przebieg granic nowych jednostek oraz termin zakończenia procedury nie są jeszcze znane.

Paulina Nowicka

LEGIONOWO. Nadanie nazwy ronda i odsłonięcie tablicy

Generał Skrzypczak uczczony





Rondu u zbiegu ulic: Jagiellońskiej, Grottgera, Matejki i Jasnogórskiej otrzymało imię generała broni Waldemara Skrzypczaka

Uroczystość nadania nazwy rondu oraz odsłonięcia tablicy poświęconej wybitnemu dowódcy, generałowi broni Waldemarowi Skrzypczakowi odbyła się 10 listopada br.

W uroczystości, oprócz władz miasta, wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, Wojska Polskiego, a także rodziny Generała.Generał Waldemar Skrzypczak zapisał się w historii polskich sił zbrojnych jako doświadczony dowódca, który przez lata służył Ojczyźnie, dowodząc m.in. 11. Dywizją Kawalerii Pancernej, 16. Dywizją Zmechanizowaną, Wielonarodową Dywizją Centrum -Południe w Iraku oraz całymi Wojskami Lądowymi. Jego życie i służba były również związane z Legionowem.

UM Legionowo



LEGIONOWO. Przejście podziemne przy PKP po metamorfozie. Mural o baloniarskiej historii

Mural z balonami

Przejście podziemne przy stacji PKP Legionowo przeszło dużą metamorfozę. Dzięki współpracy miasta ze spółką PKP odnowiono przestrzeń, z której każdego dnia korzystają mieszkańcy. Remont poprawił jej wygląd, komfort i bezpieczeństwo





W sobotę, 7 listopada 2026 roku, spotkano się, by symbolicznie przeciąć wstęgę i zaprezentować mural, który jest dopełnieniem tej zmiany. O historii legionowskiego baloniarstwa i scenach przedstawionych na muralu opowiadał dr hab. Jacek Szczepański, a o koncepcji artystycznej jej twórca, Piotr Glegoła.

– To wyjątkowa okazja, by spojrzeć na dobrze znane miejsce z nowej perspektywy i przypomnieć sobie, jak ważną częścią historii Legionowa było baloniarstwo – podkreśla miasto.

Podczas wydarzenia nie zabrakło oprawy teatralnej przygotowanej przez grupę TFN z MOK Legionowo.

red

Redakcja: Paweł Kozera - Redaktor Naczelny.
Współpraca: Olga Gajda, Sławomir Jakubczak, Antoni Kawczyński, Piotr Korycki, Karol Krawczyk, Piotr Kucza, Paweł Szyling, Jadwiga Wołynik.
Adres: 05-120 Legionowo, ul. Rynek 2; tel.: **22 784 92 00**, **22 784 92 01**; e-mail: **toiowo@tio.com.pl**.

Biuro ogłoszeń: 05–120 Legionowo, ul. Rynek 2; tel.: 22 784 22 22, 22 774 13 31; fax: 22 784 99 70; e-mail: reklama@tio.com.pl.
Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią pod numerem 22 693 70 00, w dni robocze w godzinach 7:00 – 17:00, koszt połączenia wg taryfy operatora.
Druk: Polska Press Łódź.
Wydawca: Agencja TiO Paweł Kozera, e-mail: agencja@tio.com.pl. Nakład poniżej 15.000 egz.

eprasa.pl b5491a697f

TELEFON INTERWENCYJNY: 22 784 92 01, toiowo@toiowo.eu

LEGIONOWO. Czy będzie bezpieczniej na drodze?

Ratusz przeanalizuje sytuację drogową na ul. Kolejowej

Urząd Miasta Legionowo przyjrzy się możliwościom poprawy bezpieczeństwa na przejeździe rowerowym przez ul. Kolejową w rejonie granicy z Chotomowem. To odpowiedź na petycję mieszkańców, którzy zaproponowali wprowadzenie w tym miejscu dodatkowych zabezpieczeń



We wtorek, 27 października 2026 r., prezydent Legionowa Bogdan Kiełbasiński podpisał odpowiedź na petycję mieszkańców dotyczącą poprawy bezpieczeństwa na przejeździe rowerowym przez ul. Kolejową, przy granicy z Chotomowem w gminie Jabłonna. Autorzy pisma zwrócili uwagę na dużą prędkość pojazdów oraz słabą widoczność, wynikającą m.in. z obecności słupa energetycznego ograniczającego pole widzenia rowerzystom nadjeżdżającym od strony stacji kolejowej. Podkreślili również, że z trasy tej korzystają dzieci i młodzież, a we wrześniu 2024 r. doszło tam do potrącenia 12-letniego chłopca. Mieszkańcy zawnioskowali m.in. o montaż progu zwalniającego.

Władze miasta poinformowały, że przejazd jest obecnie oznakowany zgodnie z przepisami, a jego widoczność dla kierowców jest dobra. Ratusz zapowiedział jednak analizę rozwiązań technicznych i organizacyjnych, w tym sprawdzenie możliwości dodatkowego doświetlenia miejsca. Jednocześnie urzędnicy przypomnieli, że infrastruktura musi iść w parze z zachowaniem ostrożności i przestrzeganiem przepisów przez wszystkich uczestników ruchu.

Karol Krawczyk

LEGIONOWO. Zmiany dla chętnych do budowy na terenie miasta

Rozliczą deweloperów z naprawy miejskich dróg?

Samorządowcy z Komisji Rozwoju Miasta Rady Miasta Legionowo wrócili do spraw udziału inwestorów w kosztach infrastruktury. Podczas posiedzenia komisji wiceprezydenci Anna Szczepłek i Mirosław Grabowski zdeklarowali przeanalizowanie lokalnych standardów współpracy z firmami budowlanymi

Z protokołu z posiedzenia Komisji Rozwoju Miasta RM Legionowo z 27 października 2026 r. wynika, że radni omówili problem uszkodzeń nawierzchni dróg i chodników przy budowach nowych osiedli, m.in. w rejonie ul. Olszankowej, ul. Herberta, ul. Piłsudskiego i ul. Wymarzonej. Poruszono kwestię egzekwowania od deweloperów środków na naprawy oraz na przebudowy zjazdów i układu drogowego obciążonego nowymi inwestycjami.

Pierwsze wnioski o uporządkowanie tych procedur na wzór warszawski składali w lipcu 2024 r. radna Agata Zaklika oraz były radny Sławomir Traczyk w interpelacji do prezydenta Bogdana Kiełbasińskiego. Ratusz zawierał już wcześniej indywidualne umowy drogowe z inwestorami – m.in. przy wyniesionym skrzyżowaniu Al. Legionów i ul. Srebrnej, ul. Herberta, ul. Sienkiewicza, ul. Ogrodowej, ul. Leśnej, ul. Suwalnej i ul. Olszankowej oraz przy dojeździe do parku handlowego Maxim. Jednak 23 stycznia 2025 r. podpisano formalny pakt deweloperski z 13 firmami. Dokument zobowiązywał inwestorów do ograniczania intensywności zabudowy, tworzenia zieleni oraz budowy i naprawy infrastruktury drogowej na własny koszt.

Obecnie do paktu przystąpiło 14 przedsiębiorstw. Kodeks dobrych praktyk opiera się na art. 16 ustawy o drogach publicznych, lecz nie określa kar umownych za jego naruszenie.

Paulina Nowicka

LEGIONOWO. Przetarg na utrzymanie miejskich obiektów

Remonty w 71 budynkach przez cały 2027 r.

Spółka KZB Legionowo szuka wykonawcy bieżących napraw, konserwacji i usuwania awarii w miejskich nieruchomościach na 2027 r. Na liście znajduje się 71 obiektów o łącznej powierzchni ponad 66 tys. m kw., a oferty można składać do 30 listopada

Przetarg ogłoszony 13 listopada obejmuje 45 budynków komunalnych w administracji KZB oraz 26 placówek oświatowych, sportowych i użyteczności publicznej. Wśród adresów znalazły się nieruchomości m.in. przy ul. P.O.W., Batorego, Kościuszki, Targowej, Suwalnej i al. 3 Maja, a także Szkoły Podstawowe nr 1, 3 i 8, II Liceum Ogólnokształcące, miejskie przedszkola i żłobki, pływalnie oraz Stadion Miejski.

Zakres zlecanych doraźnie prac obejmie m.in. naprawy dachów, rynien, klatek schodowych, okien, drzwi, tynków, chodników i placów zabaw, a także remonty pustostanów i techniczną obsługę eksmisji. Szacunkowa skala zamówienia to 6072 roboczogodziny oraz materiały budowlane o wartości 200 tys. zł brutto, rozliczane na podstawie miesięcznych kosztorysów powykonawczych.

Zwykłe zlecenia wykonawca zrealizuje w ciągu ośmiu godzin, natomiast w sytuacjach zagrożenia lub awarii musi podjąć działania natychmiast i usunąć usterkę maksymalnie w 24 godziny. Za każdą rozpoczętą godzinę zwłoki przy awarii grozi kara 500 zł. O wyborze oferty zdecydują cena (80 proc.), okres gwarancji (10 proc.) oraz czas reakcji na awarię (10 proc.). Wymagane wadium wynosi 7,8 tys. zł. Oferty można składać do 30 listopada 2026 r. do godz. 10.00.

Paweł Szyling

LEGIONOWO. Przetarg na darmowe autobusy rozpisany

D5E ma kursować także w 2027 r.

Urząd Miasta Legionowo ogłosił 6 listopada 2026 r. przetarg na obsługę pięciu bezpłatnych linii autobusowych, w tym połączenia D5E do warszawskiego metra, w całym 2027 r. Wzrost kosztów oraz konieczność zdobycia zezwoleń przed styczniowym startem mogą jednak zagrozić ciągłości kursów

Darmowy autobus linii D5E, łączący os. Młodych z przystankiem Metro Młociny 25 w Warszawie, ma zostać utrzymany po zakończeniu trwającego do końca grudnia 2026 r. pilotażu. W ogłoszonym postępowaniu trasa ta stanowi odrębną część zamówienia, a miasto zaplanowało jej funkcjonowanie od 2 stycznia do 31 grudnia 2027 r. Autobusy mają ruszać spod ul. Olszankowej i jechać przez ul. Suwalną, ul. Cynkową, al. Legionów, al. Róż, ul. Krakowską, ul. Jana III Sobieskiego i ul. Warszawską do DK 61, następnie bez zatrzymywania się przez Jabłonnę (ul. Zegrzyńską, al. Wyszyńskiego i ul. Modlińską), a w stolicy ul. Modlińską, al. Kuklińskiego, al. Wittek i ul. Kasprowicza. Przewidziano 12 pełnych kursów dziennie (36 km w obie strony) od poniedziałku do soboty w godz. 5.00–21.00, co da łącznie ok. 130,9 tys. km. Trasę obsłużą dwa autobusy typu maxi z jednym pojazdem w rezerwie, wyposażone w czytniki Karty Legionowianina.

Paulina Nowicka

NA SYGNALE

JABŁONNA

WYPADEK W BOŻEJ WOLI. 38-LATEK SPADŁ Z DRABINY

9 listopada 2026 r. 38-letni mężczyzna spadł z drabiny podczas przycinania gałęzi drzewa na jednej z posesji przy ul. Dębowej. Z urazami głowy i ręki został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 9 listopada 2026 r., około godz. 13.20, a na miejscu interweniowały zastępy z JRG Legionowo, JRG Nowy Dwór Mazowiecki i OSP Janówek-Góra, a także zespół ratownictwa medycznego, policja oraz śmigłowiec LPR. Dokładne okoliczności i przyczyny tego wypadku ustalają obecnie funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Jabłonnie.

LEGIONOWO

UDERZYŁ W DWA AUTA I UCIEKŁ CHODNIKIEM

11 listopada Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie namierzyli samochód, którego kierowca uszkodził dwa zaparkowane pojazdy na os. przy ul. Królowej Jadwigi i odjechał z miejsca zdarzenia

Do kolizji doszło w środę (11 listopada) o godz. 8.42 na parkingu przy ul. Królowej Jadwigi 10, gdzie kierujący srebrną toyotą uderzył w prawidłowo zaparkowane samochody marek Kia i Ford, a następnie uciekł chodnikiem. Dzięki nagraniu przekazanemu przez świadków funkcjonariusze szybko ustalili dane pojazdu oraz odnaleźli uszkodzone auto pod adresem zamieszkania 27-letniego właściciela. Mężczyzny nie zastano na miejscu, dlatego policjanci wystawili dla niego wezwanie do komendy, gdzie po potwierdzeniu jego udziału w zdarzeniu odpowie za spowodowanie kolizji.

NIEPORĘT

ZDERZENIE OSOBÓWEK NA DK 632

14 listopada br. w Józefowie doszło do kolizji samochodu marki Kia ciągnącego przyczepkę ze skuterem wodnym oraz auta marki Audi

W wyniku zdarzenia na skrzyżowaniu ulic Strużańskiej i Poziomkowej wystąpiły czasowe utrudnienia w ruchu. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń, a służby ratunkowe szybko uprzątnęły jezdnię.

NIEPORĘT

ZDERZENIE TOYOTY I HONDY W STANISŁAWOWIE PIERWSZYM

10 listopada br. w Stanisławowie Pierwszym (gm. Nieporęt) na ul. Strużańskiej (DW 632) doszło do czołowego zderzenia toyoty i hondy. W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł poważnych obrażeń, a kierujący toyotą 25-mężczyzna został ukarany mandatem

We wtorek po godz. 14 w Stanisławowie Pierwszym na ul. Strużańskiej (DW 632) doszło do czołowego zderzenia toyoty i hondy. Kierujący toyotą 25-letni mężczyzna podczas manewru wyprzedzania uderzył w jadącą z naprzeciwka hondę, którą kierował 49-latek. Obaj kierowcy byli trzeźwi i po przebadaniu przez ratowników medycznych nie wymagali hospitalizacji, a sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym.

SEROCK

FAŁSZYWY ALARM W HOTELU

13 listopada Służby ratunkowe sprawdziły Hotel Narvil przy ul. Czesława Miłosza w Serocku po zgłoszeniu o podłożeniu ładunku wybuchowego. Nie znaleziono żadnych niebezpiecznych przedmiotów

Zgłoszenie wpłynęło do służb tuż po godz. 10, a na miejsce skierowano policjantów, w tym pirotechnika, oraz trzy zastępy straży pożarnej z Legionowa, Serocka i Zegrza. Funkcjonariusze zabezpieczyli obiekt i dokładnie skontrolowali pomieszczenia hotelowe, nie ujawniając materiałów wybuchowych. Działania zakończyły się po godz. 11 i nikt nie odniósł obrażeń.

SEROCK

PIJANY KIEROWCY WPADŁ W RĘCE PATROLU

10 listopada 29-letni mieszkaniec gm. Serock kierował oplem w stanie głębokiego upojenia, mając w organizmie 1,5 promila alkoholu

W nocy z wtorku na środę (10 listopada) na ul. Pułtuskiej w Serocku policjanci zatrzymali do kontroli osobowego opla, którego kierowca poruszał się w sposób nienaturalny. Badanie alkomatem wykazało u 29-letniego mieszkańca gm. Serock 1,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu, a za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności, kara finansowa oraz sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Paulina Nowicka

eprasa.pl b5491a697f

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

PROFESJONALNE
• NISZCZENIE
• UTYLIZACJA
DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY
PO DOKUMENTY
VICTORIA
-RECYCLING
Tel. 604 913 993

NIEPORĘT. Kierował pomimo braku uprawnień

Policjanci z Komisariatu w Nieporęcie oraz legionowskiej drogówki dziś rano zatrzymali kierowcę fiata, który mając 2,5 promila alkoholu w organizmie i najechał na tył ciężarowego mana. Nietrzeźwy 26-latek posiadał sądowy zakaz oraz decyzję administracyjną o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu usłyszy zarzuty karne, za które grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

6 listopada br. o godz. 9:40 policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Legionowie zostali skierowani do Nieporętu na ul. Małołęcką, gdzie doszło do kolizji drogowej. Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze ustalili, że 26-latek kierujący fiatem najechał na tył ciężarowego mana. Kierowca osobówki był kompletnie pijany. Przeprowadzone przez policjantów badanie stanu trzeźwości wykazało, że mieszkaniec gminy Serock w wydychanym powietrzu miał aż 2,5 promila alkoholu. Oprócz kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości po sprawdzeniu kierowcy w policyjnych bazach danych okazało się, że w ogóle nie powinien wsiadać za kierownicę samochodu. 26-latek posiadał bowiem wydany przez legionowski sąd zakaz prowadzenia pojazdów, a do tego decyzję administracyjną o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. W związku z tym kierowca fiata został zatrzymany przez policjantów z Komisariatu w Nieporęcie i osadzony w policyjnym areszcie, a pojazd odholowano na strzeżony parking. Po wytrzeźwieniu mieszkaniec Serocka usłyszy zarzuty karne. Grozi mu teraz do 5 lat pozbawienia wolności, a do tego wysoka grzywna na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

PUŁTUSKI. Kolizja zakończona wysokim mandatem

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło 3 listopada, na drodze krajowej nr 61. Przyczyną było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Sprawca, 83-letni kierowca Toyoty, został ukarany wysokim mandatem karnym. Policja apeluje o rozważną jazdę.

Jak wynika z ustaleń policji, na skrzyżowaniu dróg w Strzyżach (powiat pułtuski), 83-letni mieszkaniec powiatu legionowskiego, siedzący za kierownicą Toyoty, wymusił pierwszeństwo na prawidłowo jadącym samochodzie marki Kia, którym kierował 20-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego.

Na szczęście, mimo dużego zagrożenia, obaj uczestnicy zdarzenia mogą mówić o ogromnym szczęściu. Żaden z kierowców nie doznał obrażeń ciała, a całe zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję drogową. Skończyło się jedynie na uszkodzeniach pojazdów. Badanie alkomatem wykazało, że obaj mężczyźni byli trzeźwi. Za rażące naruszenie przepisów ruchu drogowego i doprowadzenie do kolizji, 83-latek został ukarany mandatem w wysokości 1500 złotych i 10 pkt karnymi. Opisane zdarzenie to kolejny sygnał ostrzegawczy dla wszystkich uczestników ruchu. Listopad to miesiąc, w którym warunki na drogach stają się wyjątkowo zdradliwe. Szybko zapadający zmrok, opady deszczu, mgły oraz śliska nawierzchnia pokryta mokrymi liśćmi drastycznie wydłużają drogę hamowania i ograniczają widoczność. Policjanci apelują do wszystkich kierowców o szczególną ostrożność i dostosowanie stylu jazdy do jesiennej aury.

ZAKROCZYM. Obywatel Gruzji miał molestować nieletnią w samolocie

Policjanci z Posterunku Policji w Zakroczymiu zatrzymali 29-letniego obywatela Gruzji podejrzanego o popełnienie przestępstwa na tle seksualnym wobec małoletniej pasażerki samolotu lecącego z Barcelony do Modlina. Na wniosek prokuratury sąd zastosował wobec mężczyzny tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. Za ten czyn grozi 29-latkowi do 8 lat pozbawienia wolności.

30 października br. nowodworscy policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące niepokojącego zdarzenia, do którego doszło na pokładzie samolotu lecącego z Barcelony do Portu Lotniczego Warszawa-Modlin. Z informacji przekazanych przez załogę wynikało, że jeden z pasażerów w trakcie podróży dopuścił się czynności o charakterze seksualnym wobec osoby zajmującej miejsce obok niego. W toku dalszych czynności okazało się, że pokrzywdzoną jest małoletnia obywatelka Polski, która podróżowała wspólnie z rodziną. Sprawcą natomiast 29-letni obywatel Gruzji. Mężczyzna został zatrzymany.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie podejrzanemu zarzutu doprowadzenia małoletniej podstępem polegającym na wykorzystaniu zaskoczenia, do poddania się innej czynności seksualnej, pomimo braku zgody z jej strony. W minioną sobotę Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim przychylił się do wniosku miejscowej prokuratury i zastosował wobec 29-latka, najsurowszy środek zapobiegawczy o charakterze izolacyjnym w postaci tymczasowego aresztu. Postępowanie prowadzi Wydział Dochodzeniowo-Śledczy nowodworskiej komendy pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim.

POMIECHÓWEK. Ukradł biżuterię wartą 13 tys. Zł

Policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim ustalili i zatrzymali 43-letniego mieszkańca powiatu sochaczewskiego, podejrzanego o kradzież z włamaniem do domu jednorodzinnego w Kosewku. Łupem sprawcy padła biżuteria o wartości 13 tysięcy złotych. Mężczyzna usłyszał już zarzut, a prokurator zastosował wobec niego dozór Policji. Ponieważ działał w warunkach recydywy, grozi mu kara do 15 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło 30 października br. w miejscowości Kosewko, na terenie gminy Pomiechówek. Jak ustalili śledczy, sprawca wykorzystał nieobecność domowników i po podważeniu skrzydła okiennego dostał się do wnętrza budynku. Następnie ukradł znajdującą się w domu biżuterię o łącznej wartości 13 tysięcy złotych, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia.

Sprawą niezwłocznie zajęli się policjanci Wydziału Kryminalnego nowodworskiej komendy. Funkcjonariusze rozpoczęli intensywne działania operacyjne ukierunkowane na ustalenie tożsamości sprawcy oraz jego zatrzymanie. W tej sprawie zaangażowanie nowodworskich kryminalnych, ich skrupulatność, właściwa analiza zgromadzonych informacji oraz skuteczność w podejmowaniu działań przyniosły wymierny rezultat. Już 5 listopada, zaledwie sześć dni po włamaniu, policjanci zatrzymali 43-letniego mieszkańca powiatu sochaczewskiego. W toku dalszych czynności policjanci częściowo odzyskali skradzione rzeczy.

Dalsze czynności z udziałem zatrzymanego wykazały, że mężczyzna dopuścił się zarzucanego mu czynu w warunkach powrotu do przestępstwa, czyli tzw. recydywy, co oznacza to, że musi liczyć się z surowszą odpowiedzialnością karną. 43-latek usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem. Decyzją Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim wobec podejrzanego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji. Za popełnione przestępstwo w warunkach recydywy grozi mu kara do 15 lat pozbawienia wolności. Postępowanie w tej sprawie prowadzą funkcjonariusze Komisariatu Policji w Pomiechówku pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim.

LEGIONOWSKI. Zatrzymali parę oszustów

Dzięki skutecznej pracy legionowskich policjantów udało się zatrzymać dwie osoby, które działając wspólnie i w porozumieniu wyłudzały zaliczki na poczet wykonania usług. Warunkiem była wcześniejsza płatność BLIK na zakup materiałów. Sprawcy posługiwali się zarejestrowanymi na 37-letnią kobietę blisko stu pięćdziesięcioma różnymi numerami telefonów. Oboje zostali zatrzymani na terenie Warszawy, a podczas próby ucieczki doprowadzili do kolizji z innym pojazdem. Dodatkowo policjanci ustalili, że mężczyzna jest poszukiwany listem gończym, a kobieta dwoma zarządzeniami o ustalenie aktualnego miejsca pobytu. Podejrzany 51-latek trafił do jednostki penitencjarnej.

Legionowscy policjanci Wydziału dw. z Przestępczością Ekonomiczną zatrzymali kobietę i mężczyznę, którzy usłyszeli zarzuty doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, poprzez wprowadzenie osoby pokrzywdzonej w błąd co do zamiaru wywiązania się z realizacji usługi i wyłudzenie od niej kodu BLIK, nie wywiązując się z tego zobowiązania. Dodatkowo podejrzany mężczyzna działał w warunkach recydywy. Ponadto 51-latek usłyszał zarzuty za niezatrzymanie się do kontroli drogowej oraz stawianie czynnego i biernego oporu i niewykonywanie poleceń interweniujących policjantów. Podejrzani w wieku 37 i 51 lat są mieszkańcami województwa mazowieckiego. Na portalach ogłoszeniowych umieszczali informacje o możliwości wykonania usług. Warunkiem była wcześniejsza płatność BLIK na wskazany przez oszustów numer telefonu. Policjanci ustalili, że kobieta zarejestrowała na swoje dane blisko sto pięćdziesiąt różnych numerów telefonu. Wnikliwa i rzetelna praca legionowskich funkcjonariuszy doprowadziła do ich zatrzymania. Para oszustów została namierzona na terenie Warszawy. Próbowali jeszcze ucieczki, doprowadzając do kolizji z innym pojazdem. Policjanci natychmiast ich zatrzymali. W pojeździe, którym się poruszali ujawnili i zabezpieczyli różnego rodzaju sprzęty zakupione przez mężczyznę za pieniądze pochodzące z oszustw. Policjanci badają dalsze wątki tej sprawy, ustalając jaki faktyczny rozmiar miała prowadzona przez nich działalność przestępcza. Dodatkowo podczas wykonywania czynności okazało się, że 51-latek jest poszukiwany listem gończym. Trafił już do zakładu karnego. Kobieta posiadała dwa zarządzenia, dotyczące ustalenia jej aktualnego miejsca pobytu.

NOWY DWÓR MAZ. Jechał prawidłowo, ale nie miał uprawnień, dostał mandat

Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu było przyczyną kolizji samochodu osobowego z hulajnogą elektryczną, do której doszło w Nowym Dworze Mazowieckim. W wyniku zdarzenia 10-letni chłopiec doznał stłuczenia ręki. Policjanci ustalili, że małoletni nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania hulajnogą. Interwencja zakończyła się mandatami dla kierującej samochodem i matki chłopca. Sprawa 10-latka trafi również do sądu rodzinnego.

Do zdarzenia doszło po godzinie 15:00 w Nowym Dworze Mazowieckim. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego nowodworskiej komendy wynikało, że kierująca Volvo, wykonując manewr skrętu w prawo z ulicy Modlińskiej w ulicę Padewskiego, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 10-latkowi poruszającemu się hulajnogą elektryczną po przejeździe dla rowerów.

W wyniku kolizji chłopiec przewrócił się, doznając stłuczenia ręki.

Policjanci, wyjaśniając okoliczności zdarzenia, ustalili, że 10-latek prawidłowo korzystał z przejazdu dla rowerów. Niestety małoletni nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania hulajnogą elektryczną. Za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym kierująca Volvo została ukarana mandatem karnym. Konsekwencje poniosła również matka chłopca, która przybyła na miejsce zdarzenia. Kobieta otrzymała mandat za dopuszczenie do kierowania hulajnogą elektryczną osoby nieposiadającej wymaganych uprawnień. Na tym, jednak sprawa się nie zakończy. Materiały dotyczące kierowania hulajnogą elektryczną przez 10-latka bez wymaganych uprawnień zostaną przekazane do Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim.

JABŁONNA. Miał ponad 2,5 promila i doprowadził do kolizji

Pomimo policyjnych apeli, informujących o konsekwencjach związanych z jazdą pod wpływem alkoholu, ciągle nie brakuje tych, do których ostrzeżenia te nie docierają. We wtorkowy wieczór legionowscy policjanci zatrzymali 43-latka, który kompletnie pijany wsiadł za kierownicę citroena i doprowadził do kolizji z innym pojazdem. Policjanci ponownie apelują o trzeźwość, rozwagę oraz stosowanie się do przepisów obowiązujących na drodze!

3 listopada br. po godz. 18:30 dyżurny legionowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o kolizji, do której doszło w Skierdach na ul. Modlińskiej. Z przekazanych informacji wynikało, że jeden z uczestników może być pijany i próbuje oddalić się z miejsca zdarzenia. Na miejsce natychmiast zostali zadysponowani policjanci legionowskiej prewencji. Okazało się, że kierujący citroenem 43-latek doprowadził do zderzenia z renault. Policjanci sprawdzili jego stan trzeźwości. Badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało u obywatela Ukrainy aż 2,6 promila. Zatrzymany sprawca kolizji trafił do policyjnej celi, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty kierowania pojazdem mechanicznym znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz doprowadzenia do zdarzenia drogowego. Policjanci zatrzymali mu też prawo jazdy. Mężczyźnie grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna za spowodowanie kolizji oraz na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Jednocześnie kierujemy apel do mieszkańców powiatu legionowskiego: Jeżeli jesteś świadkiem tego, że osoba nietrzeźwa wsiada za kierownicę, lub masz przypuszczenie, że kierowca pojazdu może być nietrzeźwy, bo wskazuje na to np. sposób jego jazdy, prosimy o zgłaszanie tego faktu na numer alarmowy 112! Nie bądź obojętny! Twoja reakcja może zapobiec tragedii na drodze.

JABŁONNA. Poszukiwaną znaleźli w trakcie kontroli pojazdu bez badań

Policjanci z Jabłonny zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę opla. Podczas sprawdzenia okazało się, że auto, którym kierował 30-latek nie posiadało aktualnego ubezpieczenia OC ani ważnych badań technicznych. Dodatkowo, podczas interwencji wyszło na jaw, że 26-letnia pasażerka jest poszukiwana.

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Jabłonnie we wtorek o godz. 22:40 na ul. Zegrzyńskiej zatrzymali do kontroli osobowego opla. Samochód nie miał aktualnego badania technicznego, a więc nie spełniał jednego z podstawowych warunków dopuszczenia pojazdu do ruchu. Co więcej, opel nie był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej. Za brak aktualnych badań technicznych policjanci nałożyli na kierowcę mandat w wysokości 3 000 zł. Dodatkowo grozi mu kara za brak obowiązkowego ubezpieczenia pojazdu. Funkcjonariusze skierowali pismo do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego informujące o niezawartej polisie OC. Ponadto policjanci ujawnili, że podróżująca z 30-latkiem pasażerka, 26-latka jest poszukiwana przez Prokuraturę Rejonową w Mławie, w celu ustalenia jej aktualnego miejsca pobytu.

**KPP: Legionowo/
Nowy Dwór
Maz./Pułtusk**

eprasa.pl b5491a697f

TELEFON INTERWENCYJNY: 22 784 92 01, toiowo@toiowo.eu

WIELISZEW. Kontrowersyjna inwestycja jednak ruszy?

ZIELONE ŚWIATŁO dla budowy pierwszego bloku i przedszkola na os. Heron

Starosta Powiatu Legionowskiego wydał nowe pozwolenie na budowę pierwszego etapu dużego osiedla planowanego przez firmę Heron Property Polska w Wieliszewie. Wcześniejszą decyzję w tej sprawie uchylił wojewoda, jednak inwestor usunął wskazane błędy w dokumentacji



Pozytywną decyzję administracyjną (nr 1391/26) starosta wydał 29 września 2026 r., po tym jak 16 września deweloper uzupełnił braki w projekcie. Poprzednie pozwolenie z października 2025 r. uchylił w całości w marcu 2026 r. wojewoda mazowiecki, wskazując na pominięcie właścicielki sąsiedniej działki przy ustalaniu odległości miejsc postojowych oraz błędy w kwalifikacji budynków na wspólnej płycie fundamentowej. Według stanu na 11 listopada 2026 r. nikt nie złożył odwołania od nowej zgody.

Zatwierdzony projekt autorstwa architekta Piotra Trębacza obejmuje budowę wielorodzinnego budynku mieszkalnego nr 1 oraz przedszkola o łącznej kubaturze 52 655 m³ na działce nr ew. 18/4 (obręb Wieliszew PGR) przy drodze wojewódzkiej nr 631, w sąsiedztwie stacji kolejowej Wieliszew Centrum i Jeziora Zegrzyńskiego. Decyzja uwzględnia też projekt zagospodarowania terenu dla całego planowanego zespołu zabudowy.

Cała inwestycja na blisko 19,4 ha zakłada budowę w ciągu dekady kilkunastu bloków z około 1950 mieszkaniami, przedszkola dla 180 dzieci oraz lokali usługowych, co po 2035 r. może zwiększyć liczbę mieszkańców Wieliszewa o 5–7 tys. osób. Spośród 29 dotychczasowych postępowań prowadzonych w starostwie dla tej nieruchomości jedno zakończyło się wydaniem pozwolenia, 13 pozostawiono bez rozpatrzenia, a 15 kolejnych – dotyczących m.in. bloków nr 4–14, budynku handlowego oraz lokalu pod dom kultury – jest w toku i wymaga uzupełnienia dokumentacji przez inwestora.

Karol Krawczyk

LEGIONOWO. Będą zmiany na lokalnych drogach

Sekundniki na DK 61 i rondo zamiast progu

Władze Legionowa odpowiedziały na interpelację radnych w sprawie poprawy bezpieczeństwa i organizacji ruchu. Na skrzyżowaniu ul. Szarych Szeregów i ul. Sikorskiego zaplanowano budowę ronda, a ratusz wystąpi do zarządcy DK 61 o montaż sekundników

Z wnioskiem w sprawie lokalnej infrastruktury drogowej wystąpili 28 października 2026 r. radni Rady Miasta Legionowo: Barbara Jankowska, Julia Błaszczak, Katarzyna Skierkowska-Pacocha oraz Zdzisław Koryś. Zaproponowali oni montaż progu zwalniającego na ul. Szarych Szeregów w rejonie skrzyżowania z ul. Sikorskiego, gdzie zakręt ogranicza widoczność. W odpowiedzi z 3 listopada prezydent Legionowa Bogdan Kiełbasiński poinformował, że skrzyżowaniem tym zarządza Starostwo Powiatowe w Legionowie, które prowadzi już prace nad dokumentacją projektową budowy ronda. Nowa organizacja ruchu ma poprawić widoczność i spowolnić pojazdy bez konieczności stosowania progów.

Radni postulowali również montaż liczników odliczających czas do zmiany świateł w ciągu ul. Warszawskiej i ul. Zegrzyńskiej. Prezydent Bogdan Kiełbasiński zapowiedział, że urząd miasta wystąpi do zarządcy DK 61 z wnioskiem o analizę możliwości technicznych i organizacyjnych instalacji takich urządzeń.

Trzeci postulat dotyczył umieszczania na nowych tabliczkach z nazwami ulic informacji o zarządcy drogi, na przykład „droga gminna", co ułatwiłoby mieszkańcom zgłaszanie usterek. Ratusz sprawdzi czytelność i możliwości techniczne takiego rozwiązania. Ewentualny nowy wzór byłby wprowadzany stopniowo, wyłącznie przy okazji zakupu nowych tablic, bez wymiany dotychczasowego oznakowania.

Paulina Nowicka

CHOTOMÓW. Rada Miasta Legionowo podjęła decyzję w sprawie skargi

Spór o rozbudowę ul. Pejzażowej

Legionowscy radni uznali za bezzasadną skargę mieszkanki na sposób zaopiniowania przez prezydenta miasta projektu stałej organizacji ruchu dla rozbudowywanej ul. Pejzażowej w Chotomowie. Część wniosków dotyczących ewentualnego wzrostu natężenia ruchu trafiła jednak do dalszego rozpatrzenia

Planowana przez gminę Jabłonna rozbudowa ul. Pejzażowej w Chotomowie, na odcinku od ul. Kolejowej do ul. Fiołkowej, wzbudziła obawy mieszkańców sąsiedniego Legionowa o wzmożony ruch tranzytowy. 10 sierpnia 2026 r. prezydent Legionowa Bogdan Kiełbasiński pozytywnie zaopiniował projekt stałej organizacji ruchu dla tej inwestycji. 28 września do Rady Miasta Legionowo wpłynęła skarga mieszkanki, która zarzuciła urzędnikom brak konsultacji społecznych, pośpiech oraz brak analiz wpływu przedsięwzięcia na ul. Kolejową i okoliczne drogi. Autorka pisma domagała się również udostępnienia pełnej dokumentacji i organizacji otwartego spotkania z władzami obu samorządów.

26 października sprawą zajęła się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Legionowo pod przewodnictwem radnej Joanny Laskowskiej-Łaby. Urzędnicy z Referatu Infrastruktury i Transportu Urzędu Miasta Legionowo oraz radca prawny wyjaśnili, że na tym etapie miasto oceniało wyłącznie kompletność dokumentacji oraz zgodność oznakowania z przepisami, a nie oddziaływanie inwestycji na środowisko czy poziom hałasu. Podkreślono także, że ostateczną decyzję o zatwierdzeniu organizacji ruchu podejmuje starosta legionowski.

28 października Rada Miasta Legionowo podjęła trzy uchwały w tej sprawie. Zarówno pierwszą skargę, jak i dołączone do niej wnioski o spotkanie oraz dokumenty uznano za bezzasadne. Inaczej potraktowano odrębne pismo z 1 października 2026 r., w którym mieszkanka zawarła dziesięć postulatów, m.in. dotyczących pomiarów ruchu przed i po oddaniu drogi do użytku, wprowadzenia ograniczeń tonażowych, stref Tempo 30 oraz progów zwalniających. Trzy wnioski leżące w kompetencjach gminy rada przekazała do rozpatrzenia prezydentowi Bogdanowi Kiełbasińskiemu, natomiast kwestie związane z zatwierdzeniem organizacji ruchu skierowała do starosty legionowskiego.

Paulina Nowicka

NIEPORĘT. Niebezpieczne drzewa nad Kanałem Żerańskim

Bobry spowodowały interwencję strażaków w Stanisławowie Pierwszym

Bobry znowu uszkodziły drzewa przy ścieżce rowerowej w gminie Nieporęt, stwarzając zagrożenie dla mieszkańców

W czwartek, 12 listopada, o godz. 9.05 straż pożarna przyjęła zgłoszenie dotyczące pochylonych drzew w Stanisławowie Pierwszym w gm. Nieporęt, w pobliżu Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Bitwy Warszawskiej 1920 r. Na miejsce w rejonie Kanału Żerańskiego zadysponowano dwa zastępy OSP Kąty Węgierskie z drabiną mechaniczną. Okazało się, że bobry podgryzły trzy duże topole, które przechyliły się nad ścieżką rowerową i zagrażały bezpieczeństwu pieszych oraz rowerzystów. Strażacy zabezpieczyli teren i bezpiecznie usunęli zagrożenie, a akcja zakończyła się o godz. 12.19. Podobna sytuacja miała miejsce w poniedziałek, 9 listopada, kiedy druhowie z OSP Kąty Węgierskie również musieli wyciąć trzy wysokie drzewa podgryzione przez bobry w tym samym rejonie.

Paulina Nowicka

LEGIONOWO. Zmiana strategii mieszkaniowej w mieście

Miasto rozważa kupno gotowych lokali zamiast budowy nowych bloków

Władze Legionowa analizują zmianę dotychczasowej polityki mieszkaniowej. Samorząd, który w ciągu ostatnich 20 lat sprzedał z bonifikatami ok. 500 mieszkań komunalnych, rozważa obecnie pozyskiwanie gotowych lokali z rynku wtórnego, od deweloperów oraz z licytacji komorniczych

Temat nowych sposobów powiększania miejskiego zasobu zaprezentowała wiceprezydent Anna Szczepłek podczas posiedzenia komisji rozwoju miasta Rady Miasta Legionowo we wtorek, 27 października 2026 r. Ewentualne wdrożenie tego rozwiązania wymaga szczegółowych analiz kosztowych i uwzględnienia w kolejnej edycji wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy. Jawność cen zakupu oraz wykazanie wyższej opłacalności transakcji w porównaniu z inwestycjami budowlanymi wskazano jako warunki konieczne do społecznej akceptacji takich działań.

Podczas obrad radni rozważali negocjacje cenowe z deweloperami, m.in. przy wspólnych realizacjach infrastruktury towarzyszącej. Zwrócono jednak uwagę na prawne i rynkowe ograniczenia, w tym brak możliwości zobowiązania inwestorów do sprzedaży po kosztach oraz wysokie zapotrzebowanie na rynku prywatnym, osłabiające pozycję negocjacyjną samorządu. Na obecnym etapie nie zapadły wiążące decyzje, nie określono również budżetu ani liczby planowanych do nabycia lokali.

Dyskusja nad zakupem gotowych mieszkań nastąpiła po odstąpieniu przez miasto od planów budowy bloku komunalnego przy ul. Herberta na os. Młodych. Inwestycja na działce o powierzchni blisko 2,5 tys. m² miała zapewnić 40 mieszkań, garaż podziemny na 60 aut oraz pomieszczenia schronowe dla ok. 75 osób. Na prace przygotowawcze wydatkowano dotąd blisko 350 tys. zł, w tym ponad 38 tys. zł na koncepcję architektoniczno-urbanistyczną oraz 311 tys. zł na dokumentację projektową na podstawie umowy z 15 kwietnia 2026 r.

Wskutek protestów okolicznych mieszkańców dotyczących lokalizacji, w tym obaw o kwestie komunikacyjne i dostęp do zieleni, radne klubu Wspólnie dla Legionowa złożyły 17 września 2026 r. projekty uchwał o wstrzymaniu przedsięwzięcia (dokumenty podpisała przewodnicząca klubu, radna Agnieszka Flak). W środę, 30 września 2026 r. Rada Miasta Legionowo jednogłośnie uchyliła zgodę na realizację budynku i opowiedziała się za przeznaczeniem terenu pod cele rekreacyjne. Przygotowany projekt architektoniczny ma zostać adaptowany w innej lokalizacji.

Paweł Szyling

eprasa.pl b5491a697f

O tym, czy młody człowiek jest przygotowany do zawodu, świadczy nie tylko to, co wie, lecz także to, co potrafi zrobić z tą wiedzą. Praktyka uczy podejmowania decyzji, rozwiązywania problemów i odpowiedzialności za efekty własnej pracy. W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Golądkowie to właśnie podczas takich doświadczeń uczniowie odkrywają, co naprawdę oznacza znać swój fach. Ich historie pokazują, jak wiadomości z lekcji stają się umiejętnościami, a pierwsze samodzielne zadania budują pewność siebie.



Tego nie da się nauczyć TYLKO Z PODRĘCZNIKA

Za sterami nowoczesnego rolnictwa

Joystic w nowoczesnym ciągniku daje operatorowi wiele możliwości. Najpierw trzeba jednak zrozumieć, jak przypisać mu poszczególne funkcje i dostosować sterowanie do wykonywanego zadania. Tego podczas zajęć z eksploatacji systemów agrotronicznych uczą się przyszli technicy mechanizacji rolnictwa i agrotroniki. Do dyspozycji mają ciągnik CLAAS AXION 9.360.

— Obsługi tak nowoczesnego sprzętu nie da się nauczyć wyłącznie z podręcznika. Uczeń musi sam przejść przez ustawienia, przypisać funkcje i zrozumieć, jak jego decyzje wpływają na pracę maszyny — wyjaśnia Pan Paweł Pieńkosz, nauczyciel prowadzący zajęcia. Jak dodaje, współczesne rolnictwo wymaga coraz większej swobody w korzystaniu z elektroniki i systemów automatyzacji. Seria AXION 9 pozwala, przy odpowiedniej konfiguracji, korzystać z rozwiązań autonomii drugiego poziomu, w których ciągnik samodzielnie porusza się po wyznaczonych ścieżkach, kontroluje prędkość i steruje układami dołączonych maszyn uprawowych.

Dla ucznia najważniejsza jest możliwość samodzielnego poznawania tych rozwiązań. — Dużo daje mi to, że w szkole mogę pracować na sprzęcie z najnowszymi technologiami. Nie tylko słyszę o poszczególnych funkcjach, ale sam uczę się je ustawiać i wykorzystywać. Zaczynam rozumieć, jak dostosować ciągnik do konkretnego zadania, i czuję się pewniej za jego sterami — mówi Bartosz Musieński, uczeń klasy IV.

Wiedza pod palcami

Innego rodzaju wyczucia potrzebują uczniowie technikum weterynarii. Podczas zajęć z diagnostyki weterynaryjnej badają szkolne zwierzęta, w tym konie. Mierzą temperaturę, tętno i liczbę oddechów, osłuchują serce oraz uczą się lokalizować węzły chłonne. Każda z tych czynności wymaga dokładności, ale też uważnego obserwowania reakcji zwierzęcia.

— Dzięki temu0, że nasza szkoła posiada własne zwierzęta, w tym konie, nauka nie sprowadza się do suchej teorii - u nas teoria natychmiast staje się praktyką— podkreśla lekarz weterynarii Emilia Borek, nauczycielka prowadząca zajęcia. — Dla mnie, jako nauczyciela największą satysfakcją jest ten moment, w którym widzę, że uczniowie naprawdę potrafią wykonać sami badanie, gdy uczeń po raz pierwszy sam wyczuwa tętno u konia pod palcami albo całkowicie bezstresowo dla zwierzęcia mierzy temperaturę. Widać wtedy, jak wiedza przekłada się na umiejętności — dodaje.

Podobnie opisuje to jedna z uczennic. — Na tej lekcji nauczyłam się odnajdywać i oceniać węzły chłonne u konia oraz mierzyć tętno. Ćwiczyłam też spokojne podejście do zwierzęcia. Z książki poznałam normy i definicje, ale dopiero przy koniu, czując puls pod palcami, zrozumiałam, jak wykorzystać tę wiedzę podczas badania — opowiada Marta Winczewska, uczennica klasy IV.

Każde cięcie ma znaczenie

Cierpliwość i skupienie towarzyszyły również uczniom technikum żywienia i usług gastronomicznych podczas warsztatów z rozbioru tuszy dzika. Zajęcia zorganizowano we współpracy z Zarządem Okręgowym Polskiego Związku Łowieckiego w Ciechanowie. Była to okazja do poznania surowca, którego obróbka wymaga znajomości budowy tuszy i precyzyjnego posługiwania się nożem.

— Książka daje wiedzę, ale dopiero praktyka daje wyczucie. Można przeczytać dziesiątki książek o rozbiorze dziczyzny, ale dopóki sam nie weźmiesz noża do ręki, nie poczujesz jak oddzielać błony, powięzi i tkanki, tak aby nie zmarnować nawet grama cennego mięsa— mówi Pan Tomasz Siedlecki, szef kuchni w hotelu Warszawianka, nauczyciel prowadzący zajęcia.

Dla uczniów warsztaty były okazją do sprawdzenia, jak wiele zależy od dokładności wykonywanych czynności. — Przekonałam się, ile cierpliwości, precyzji i skupienia wymaga wstępna obróbka mięsa. Każde cięcie trzeba przemyśleć. Teraz lepiej rozumiem, jak sposób przygotowania surowca wpływa na jego późniejsze wykorzystanie w kuchni — przyznaje Nikola Łebkowska, uczennica klasy III.

Trzy różne zajęcia, trzy odmienne zadania. Łączy je konieczność samodzielnego działania: podjęcia decyzji, wykonania czynności i sprawdzenia jej efektu. Właśnie w takich momentach okazuje się, co uczeń potrafi zrobić ze zdobytą wiedzą i nad czym musi jeszcze popracować. Rolą szkoły jest stworzyć warunki, w których może próbować, korzystać ze wsparcia nauczyciela i stopniowo brać odpowiedzialność za własną pracę. W Golądkowie tak rozumiana nauka pomaga młodym ludziom budować pewność siebie. Bo znać swój fach to umieć działać, a wraz z umiejętnościami rośnie przekonanie: potrafię to zrobić!





eprasa.pl b5491a697f

MATERIAŁ PROMOCYJNY

ZDROWIE I URODA. Mikronakłuwanie nie zastąpi gabinetu. Sprawdź, co warto wiedzieć.

Mezoroller TianDe – domowa alternatywa dla mezoterapii

Piękna, jędrna i promienna skóra nie musi być zarezerwowana wyłącznie dla profesjonalnych gabinetów kosmetycznych. Współczesna pielęgnacja daje nam coraz więcej możliwości dbania o cerę w domowym zaciszu. Jedną z nich jest mezoroller TianDe – urządzenie, które może uzupełnić codzienną pielęgnację skóry.

Czy można wspomóc skórę w walce z oznakami upływającego czasu, poprawić jej wygląd i zadbać o jej kondycję bez wizyt w gabinecie? Przyjrzyjmy się bliżej tej metodzie.

Skąd biorą się zmarszczki?

„Rzadko, mało, w dobrze dobrane miejsce" – tak brzmi znana zasada przypisywana Michelowi Pistorowi, twórcy metody mezoterapii.

Zmarszczki pojawiają się z różnych powodów. Wśród nich znajdują się powtarzające się skurcze mięśni twarzy, stopniowa utrata kolagenu i elastyny, naturalne procesy starzenia oraz wpływ czynników zewnętrznych.

Szczególną rolę odgrywa kolagen – białko odpowiedzialne za sprężystość i strukturę skóry. Z wiekiem jego produkcja stopniowo maleje, a skóra staje się mniej jędrna, cieńsza i bardziej podatna na powstawanie zmarszczek.

Medycyna estetyczna oferuje różne sposoby poprawy wyglądu skóry, jednak nie każdy chce lub może korzystać z zabiegów inwazyjnych. Obawy przed igłami, przeciwwskazania czy po prostu preferencja domowej pielęgnacji sprawiają, że coraz większym zainteresowaniem cieszą się alternatywne metody dbania o cerę.

Jedną z nich jest mikronakłuwanie, wykorzystywane w profesjonalnych zabiegach kosmetologicznych. Warto jednak pamiętać, że domowe urządzenia nie są odpowiednikiem mezoterapii wykonywanej w gabinecie, a ich stosowanie wymaga szczególnej ostrożności.

Mezoroller – wsparcie w pielęgnacji skóry

Kolagen często nazywany jest „białkiem młodości". Nie bez powodu! To jeden z najważniejszych składników budujących strukturę skóry, odpowiadający między innymi za jej sprężystość i wytrzymałość.

Jego ilość i jakość zmieniają się wraz z wiekiem. Proces ten rozpoczyna się stopniowo, a na jego tempo wpływają również gospodarka hormonalna, ekspozycja na promieniowanie UV, styl życia i codzienna pielęgnacja.

Właśnie dlatego tak dużą uwagę poświęca się metodom, które pomagają zachować dobrą kondycję skóry i wspierają jej naturalne procesy regeneracyjne.

Mezoroller to urządzenie wyposażone w drobne igły, które podczas zabiegu nakłuwają skórę. Kontrolowane mikrouszkodzenia mogą uruchamiać procesy naprawcze, w tym mechanizmy związane z przebudową kolagenu.

Metoda ta bywa określana mianem terapii indukcji kolagenu. Jej celem jest pobudzenie naturalnych procesów regeneracyjnych skóry, a nie jedynie dostarczenie jej składników aktywnych z zewnątrz.

Należy jednak podkreślić, że skuteczność i bezpieczeństwo mikronakłuwania zależą między innymi od głębokości nakłuć, stanu skóry, higieny oraz sposobu wykonania zabiegu.

Dlaczego kosmetyki nie zawsze działają tak, jak oczekujemy?

Nakładamy krem, aplikujemy serum, sięgamy po kolejne nowości pielęgnacyjne, a mimo to czasami trudno dostrzec oczekiwane rezultaty.

Dzieje się tak między innymi dlatego, że skóra pełni funkcję naturalnej bariery ochronnej. Nie wszystkie składniki kosmetyków przenikają przez nią w takim samym stopniu. Wiele zależy od wielkości cząsteczek, rodzaju substancji aktywnych, składu preparatu i kondycji skóry.

Dlatego nowoczesna kosmetologia poszukuje rozwiązań, które pomagają zwiększyć dostępność wybranych składników aktywnych.

Jednocześnie warto pamiętać, że większa przenikalność nie zawsze oznacza lepszy efekt. Składniki przeznaczone do stosowania na nieuszkodzoną skórę niekoniecznie nadają się do aplikacji po mikronakłuwaniu.

Kosmetyki a mikronakłuwanie – co warto wiedzieć?

Mezorollery działają poprzez wykonywanie w skórze mikronakłuć. W zależności od rodzaju urządzenia i długości igieł mogą naruszać barierę ochronną skóry w różnym stopniu.

Zwiększona przepuszczalność skóry może jednak wiązać się również z większym ryzykiem podrażnień, reakcji alergicznych i zakażeń.

Ważne: po mikronakłuwaniu nie należy automatycznie stosować dowolnego kremu, serum ani kosmetyku z peptydami. Preparat musi być odpowiedni do konkretnej procedury i bezpieczny dla skóry, której bariera została naruszona. Sam fakt, że produkt jest przeznaczony do pielęgnacji twarzy, nie oznacza, że nadaje się do aplikacji na skórę po nakłuwaniu.



Dlatego przed połączeniem mezorollera TianDe z konkretnym kosmetykiem warto sprawdzić zalecenia producenta oraz skonsultować się z dermatologiem lub wykwalifikowanym kosmetologiem.

Peptydy w pielęgnacji – małe cząsteczki, duże zainteresowanie

Peptydy to związki zbudowane z aminokwasów, które odgrywają ważną rolę w procesach zachodzących w organizmie. W kosmetologii wykorzystuje się je między innymi ze względu na ich potencjalny wpływ na wygląd i kondycję skóry.

W zależności od rodzaju peptydy mogą pełnić różne funkcje. Niektóre są wykorzystywane w preparatach ukierunkowanych na poprawę wyglądu skóry dojrzałej, inne wspierają jej pielęgnację i pomagają utrzymać odpowiedni poziom nawilżenia.

Istotne znaczenie mają budowa cząsteczki, jej stabilność, stężenie oraz zdolność do przenikania przez barierę skórną. Nie wszystkie peptydy działają w ten sam sposób, a ich obecność w składzie kosmetyku nie gwarantuje określonego efektu.

Warto również pamiętać, że kolagen nakładany na skórę działa przede wszystkim na jej powierzchni, pomagając ją nawilżyć i wygładzić. Nie oznacza to, że automatycznie odbudowuje głębokie struktury skóry.

Najlepsze rezultaty pielęgnacyjne zaczynają się od świadomego wyboru kosmetyków – dopasowanych do potrzeb cery, stosowanych regularnie i zgodnie z przeznaczeniem.

Piękna skóra to efekt świadomej pielęgnacji

Współczesna kosmetologia daje nam wiele możliwości dbania o cerę. Peptydy, składniki nawilżające, antyoksydanty i preparaty wspierające barierę hydrolipidową mogą być cennymi elementami codziennej pielęgnacji.

Nie trzeba jednak sięgać po najbardziej inwazyjne rozwiązania, aby zadbać o skórę. Regularne nawilżanie, ochrona przeciwsłoneczna, odpowiednio dobrane kosmetyki i zdrowe nawyki stanowią podstawę pielęgnacji na każdym etapie życia.

Mezoroller TianDe może zainteresować osoby poszukujące nowych rozwiązań kosmetycznych, ale przed jego zastosowaniem warto dokładnie poznać sposób działania urządzenia, jego przeznaczenie oraz ograniczenia.

Pamiętaj: prawdziwie świadoma pielęgnacja to nie tylko troska o piękny wygląd, lecz także dbałość o zdrowie i bezpieczeństwo skóry.



eprasa.pl b5491a697f

„Każdy może być wielki,
ponieważ każdy może służyć innym."
Martin Luther King Jr.

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego wszystkim osobom związanym z pomocą społeczną składamy serdeczne gratulacje, wyrazy głębokiego szacunku oraz podziękowania za niezwykle ważną i odpowiedzialną pracę na rzecz mieszkańców Gminy Pułtusk.

Codzienna służba drugiemu człowiekowi wiąże się z wieloma wyzwaniami, trudnymi ludzkimi historiami i sytuacjami, które wymagają nie tylko wiedzy i doświadczenia, ale również ogromnej wrażliwości. Za każdą formą udzielonego wsparcia kryje się coś więcej niż zawodowy obowiązek – troska o człowieka, gotowość do wysłuchania i niesienia pomocy w chwilach, gdy jest ona najbardziej potrzebna.

Szczególne słowa wdzięczności kierujemy do Państwa za wytrwałość, odpowiedzialność i zaangażowanie, dzięki którym pomoc społeczna staje się nie tylko skuteczną formą wsparcia, ale również wyrazem solidarności i troski o dobro wspólnoty. Doceniamy wysiłek wkładany w podejmowanie niełatwych decyzji, mierzenie się z przeciwnościami oraz poszukiwanie rozwiązań, które pomagają przezwyciężać życiowe problemy i przywracają wiarę w lepszą przyszłość.

Życzymy, aby podejmowane działania spotykały się z należnym uznaniem, a każda pozytywna zmiana w życiu osób objętych pomocą stawała się źródłem prawdziwej radości i zawodowego spełnienia. Niech nie zabraknie Państwu sił i motywacji do podejmowania nowych wyzwań, a życie osobiste będzie pełne zdrowia, spokoju i szczęścia, a także życzliwości i troski, którymi tak hojnie obdarzają Państwo innych.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pułtusku
Łukasz Skarżyński

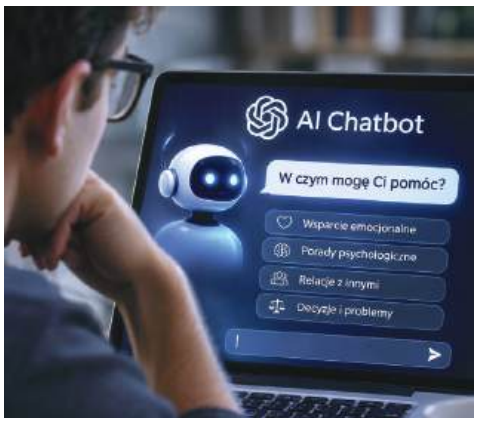
Burmistrz
Miasta Pułtusk
Beata Jóźwiak

Pułtusk, 21 listopada 2026 r.

NAUKA. PAN zbada, co robi z nami kontakt z chatbotami.

Czy AI staje się naszym terapeutą? Rusza projekt badawczy

Rusza projekt badawczy „AI PSYCH" poświęcony psychologicznym konsekwencjom pogłębiającego się kontaktu człowieka ze sztuczną inteligencją. Badania prowadzą naukowcy z Instytutu Psychologii Polskiej Akademii Nauk. Kierownikiem projektu jest dr hab. Marta Marchlewska, a współkierownikiem dr Dominika Adamczyk.



Jak przypomniano w komunikacie IP PAN, sztuczna inteligencja coraz częściej staje się czymś więcej niż narzędziem do wyszukiwania informacji. Rozmawiamy z chatbotami, prosimy je o rady, a czasem ufamy im bardziej niż ludziom.

W ramach wieloletniego projektu badawczo-interwencyjnego naukowcy przyjrzą się różnym sposobom korzystania z chatbotów oraz ich związkom m.in. z dobrostanem psychicznym, relacjami społecznymi, procesami poznawczymi czy postrzeganiem świata politycznego.

– O sztucznej inteligencji dużo mówi się dziś w kontekście jej możliwości, zagrożeń technologicznych czy zmian na rynku pracy. Znacznie rzadziej zadajemy pytanie, co jej obecność oznacza dla naszego funkcjonowania psychologicznego, relacji społecznych i sposobu rozumienia świata politycznego – podkreślił dr hab. Marta Marchlewska.

– Interesuje nas, jak korzystanie z AI wiąże się z zaufaniem do instytucji, podatnością na dezinformację, postawami wobec demokracji i stosunkiem do osób o odmiennych poglądach – powiedział dr Dominika Adamczyk.

Projekt „AI PSYCH" potrwa do końca 2030 roku. Jest finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jednym z rezultatów będzie kampania informacyjna i film podsumowujący wieloletnie badania.

az, źródło: naukawpolsce.pl

PAŁAC W JABŁONNIE
POLSKA AKADEMIA NAUK

22 XI 2026 Niedziela

PAŁACOWY SALON NAUKOWY
Wykład: „Kamienica Jacobsonów na warszawskim Lesznie 1770-1914. Właściciele - siedziba - sąsiedztwo"
Prezentację wygłosi dr hab. Dariusz Główka z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN
12.00 WSTĘP WOLNY

PIEŚNI PATRIOTYCZNE I NIEPODLEGŁOŚCIOWE „TAKI PIĘKNY MAMY KRAJ"
Pałacowe Spotkania z Muzyką
Wykonawcy: Chór „Adziątka" z Akademii Dobrej Edukacji, pod dyrekcją Justyny Górskiej-Guzik
13.00 WSTĘP WOLNY

WERNISAŻ
Galeria Sztuki Współczesnej ORANŻERIA
„IMPRESJE, czyli chwasty, chwaściki i kwiaty"
Prezentacja malarstwa Andrzeja Pilicha (1939-2017)
14.30 WSTĘP WOLNY

Gmina Jabłonna · Powiat Legionowski · PAN · pwk · Nobilus Ent · VEZZI

www.palacjablonna.pl
Znajdź nas na facebook.

CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (118)

À propos ciśnienia (6)

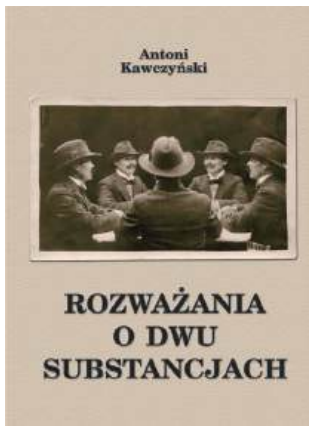
Zaczynając kolejny odcinek à propos ciśnienia wody, już szósty, słyszę pytanie: czy nie za dużo wody leje autor? Otóż spodziewam się, że niniejszy kawałek będzie pewnym urozmaiceniem i uniknie zarzutu wodolejstwa. Nastąpi odejście od prozy życia w stronę literatury. Mam zamiar pisać głównie o tym, co zapamiętałem z różnych traktujących o wodzie lektur. Będą to zatem reminiscencje literackie, których motywem przewodnim jest H2O.

Jedna z książek Prusa nosi tytuł *Pałac i rudera*. Dom, w którym za młodu mieszkała moja przyszła matka, jej rodzice i rodzeństwo, był pałacem stopniowo przeistaczającym się w ruderę. Na na to pierwsze miano zasługiwał w latach przed I wojną światową. Podwórzowy ustęp odznaczał się nienaganną czystością. Na podwórzu, na klatce schodowej nie uświadczyłeś najmniejszych śmieci. Właścicielka kamienicy reagowała nawet na upuszczony przez dziecko papierek od cukierka. Działał wodociąg. O ciśnienie wody w kranach dbał dozorca. Na strychu znajdował się zbiornik wodny i do obowiązków stróża należało systematyczne napełnianie tej „wieży ciśnień". Z biegiem czasu budynek stojący naprzeciw pruszkowskiego kościoła Św. Kazimierza zamienił się w slums. Lata 70-te to już była zupełna klęska: wiadra z wodą taszczyło się ze studni ulicznej, a z podwórzowego przybytku zaczęło się „ulewać".

W książce pt. *Z antycznego świata* Jan Parandowski poświęcił cały rozdział akweduktom. Widział w nich same zalety, szczyt cywilizacyjnych osiągnięć. Cała gama korzyści: studnie, fontanny, termy czyli łaźnie dostępne dla najuboższych obywateli, słowem – sielanka. Natomiast historyk Aleksander Krawczuk dostrzegł poważny feler w tym imporcie do Rzymu górskiej wody. Życiodajna woda w śmiercionośnych rurach: były z ołowiu. Pierwiastek ten wchłaniany przez całe wieki przez Rzymian powodował ołowicę, która prowadzi do fizycznej i nerwowej ruiny organizmu. Według prof. Krawczuka właśnie owo systematyczne picie wody z domieszką supercięższego metalu było główną przyczyną upadku Cesarstwa Rzymskiego.

Metaforę „czerpać wodę ze studni" znajdujemy w powieści *Ojciec chrzestny*. Vito Corleone miał znajomości w sferach politycznych; rzecz godna pozazdroszczenia, gdyż zaprzyjaźnieni z szefem mafii wpływowi politycy osłaniali jego nielegalne interesy. Solozzo, głowa innej nowojorskiej „rodziny", zaproponował Donowi Corleone spółkę w handlu narkotykami, licząc na ową osłonę. Corleone odmówił uznawszy narkotyki za brudny biznes. Nie pozwolił innym czerpać wody ze studni. Swoją odmowę omal nie przypłacił życiem.

Zalecenie joginów skierowane do adeptów jogi: pić dużo surowej wody. Od tego



zaczynać zdrowy styl życia. Co do mnie, czułem opory przed tym zaleceniem. Postawa datująca się od czasów peerelowskich, gdy do kranów docierała woda z Wisły, mocno chlorowana. Sytuacja uległa zmianie z chwilą przeniesienia się z Pruszkowa do Legionowa. Propaganda prezesa PWK zrobiła swoje. Znikł lęk przed surową wodą. Życie stało się mniej skomplikowane. Już nie trzeba czekać, aż woda w czajniku ostygnie – bo przecież picie gorącej herbaty z cytryną nie ma sensu; pod wpływem temperatury witaminę C diabli biorą, magnez i wapń też tracą wiele ze swych walorów. Teraz w sekundę napełniasz kubek kranówką, do niej miód i sok z cytryny, po czym uzyskujesz napój zdrowy i smaczny, a w oczach jogina z pewnością nie budzący zastrzeżeń.

Jeszcze jedna reminiscencja literacka. Widząc wzburzenie syna Molierowski Harpagon zatroszczył się o stan nerwów pierworodnego, a zarazem znalazł sposobność do okazania hojności: „Idź do kuchni i wypij dużą szklankę zimnej wody."

A.K

eprasa.pl b5491a697f

HISTORIA. Jak więzienie w Magdeburgu zbudowało legendę Komendanta.

Piłsudski stał się bohaterem narodowym podczas uwięzienia

Piłsudski zyskiwał z każdym miesiącem uwięzienia, stając się bohaterem narodowym i ofiarą kolejnego zaborcy. Wcześniej próbowano przypiąć mu łatkę człowieka, który idzie z Niemcami przeciwko Rosji, współpracuje więc z innym okrutnym zaborcą - powiedział w rozmowie z PAP prof. Mariusz Wołos, historyk.

11 listopada 1918 roku Piłsudski objął naczelne dowództwo nad polskimi siłami zbrojnymi, a w następnych dniach przejął również władzę cywilną i został tymczasowym naczelnikiem państwa.

Czy trwające przeszło rok uwięzienie w twierdzy magdeburskiej pomogło Józefowi Piłsudskiemu odegrać czołową rolę w kraju po 11 listopada 1918 roku?

Mariusz Wołos: Zdecydowanie tak. Wystarczy poczytać ówczesną polską prasę, wydawaną w Galicji czy pod okupacją niemiecką w Królestwie Polskim. Piłsudski zyskiwał z każdym miesiącem uwięzienia, stawał się bohaterem narodowym i ofiarą kolejnego zaborcy. Wcześniej próbowano przypiąć mu łatkę człowieka, który idzie z Niemcami przeciwko Rosji, współpracuje więc z innym okrutnym zaborcą. Tymczasem ci sami Niemcy aresztowali go i brutalnie potraktowali.

Dlaczego Piłsudski został uwięziony?

M.W.: Przez długi czas sam tego nie wiedział. W pismach kierowanych do władz niemieckich czy Rady Regencyjnej na ręce regenta księcia Zdzisława Lubomirskiego prosił o przedstawienie konkretnych zarzutów. Nigdy bowiem nie stanął przed sądem ani nie został formalnie oskarżony. Kiedy aresztowano go nad ranem 22 lipca 1917 roku, przypuszczał, że może doszło do jakiegoś wydarzenia z udziałem wiernych mu legionistów, o którym nie zdążył się dowiedzieć. Już w Magdeburgu w dostarczanej mu prasie niemieckiej zaczął czytać niewiarygodne oskarżenia o rzekome fałszowanie przez niego dokumentów podróży. Potem pojawiły się spekulacje dotyczące działań Polskiej Organizacji Wojskowej, które uznawano za antyniemieckie i antyaustriackie. Wreszcie Piłsudski doszedł do słusznego wniosku, że Niemcy trzymają go w więzieniu za tak zwane przestępstwo stanu, cokolwiek miałoby to znaczyć. Dzisiaj doskonale wiemy, dlaczego został aresztowany: doprowadził do kryzysu przysięgowego. Aby zerwać z państwami centralnymi, które niewiele robiły dla sprawy polskiej, sprowokował sytuację, w której legioniści odmówili przysięgi na wierność królowi polskiemu, ponieważ nie wiedzieli, kto nim będzie. Niemcy uznali te działania za bunt przeciwko władzy, która z ich punktu widzenia miała prawo kierować tymi oddziałami. Kryzys przysięgowy jest więc piękną kartą i przykładem dobrze przemyślanego działania politycznego. Obyło się bez rozlewu krwi.

Rozważano również inne sposoby zerwania sojuszu politycznego, w którym tkwiły Legiony i środowisko piłsudczykowskie: zamach stanu, marsz na Warszawę, proklamowanie rządu. Dlaczego Piłsudski odrzucił te scenariusze?

M.W.: Bo były szaleńcze. Niemcy byli wówczas potęgą we wschodniej Europie. Okupowali północną część Królestwa Polskiego, mieli tutaj swoje oddziały. Mogli przerzucić do Warszawy większe siły z innych części okupowanego Królestwa, a nawet ściągnąć jednostki z frontu wschodniego i zdławić bunt. Realizacja tych planów skończyłaby się utopieniem tej garstki idących za nim ludzi w morzu krwi.

Co wiemy o warunkach, w jakich Piłsudski był przetrzymywany w Magdeburgu?

M.W.: Nie były złe. Skarżył się przede wszystkim na samotność i ograniczenie kontaktu ze światem zewnętrznym. Mając doświadczenie rosyjskich więzień, podkreślał w pismach do władz niemieckich i Rady Regencyjnej, że odosobnienie jest dodatkową szykaną. Rosjanie często umieszczali w jednej celi kilku więźniów. Bywali oni donosicielami, a w czasach sowieckich otaczanie więźniów agenturą stało się wręcz metodą ich gnębienia. Piłsudski znał jednak więzienia carskie, w których w jednej celi przebywało kilku, czasem nawet kilkunastu więźniów. Wtedy mógł z kimś porozmawiać, a tutaj pozostawał sam.

Miał zapewnione odpowiednie wyżywienie. Dość regularnie dostawał narodowo-liberalną gazetę „Magdeburgische Zeitung". Dopominał się o papier, tłumacząc, że musi pisać kolejne podania do władz niemieckich, a w rzeczywistości spisywał wspomnienia. Właśnie wtedy powstały słynne „Moje pierwsze boje" o bitwach stoczonych przez dowodzone przez niego oddziały legionowe w 1914 roku.

Uciążliwy był zakaz opuszczania miejsca uwięzienia. Przez pewien czas Piłsudski nie mógł nawet wychodzić poza twierdzę. Prosił, by pozwalano mu na słowo honoru udawać się do miasta, pospacerować i zobaczyć inną rzeczywistość. Niemcy się na to nie zgadzali. Ani na odwiedziny członków rodziny.

Czy warunki zmieniały się wraz z upływem czasu?

M.W.: Największe szykany trwały rok. Kiedy sytuacja państw centralnych na frontach zaczęła się pogarszać, Niemcy złagodzili rygor więzienny. Przejawem tego było umieszczenie w tym samym pawilonie Kazimierza Sosnkowskiego, najbliższego współpracownika z I Brygady Legionów. Nie wszystkie ograniczenia jednak zniesiono. Kiedy w październiku 1918 roku działacze Polskiej Organizacji Wojskowej próbowali skontaktować się z Piłsudskim, odmawiano im tego. Ogólnie warunki nie były tragiczne, nie było to opresyjne więzienie o zaostrzonym rygorze. Niemniej dla człowieka, który miał już 50 lat i wiele trudnych doświadczeń za sobą, pobyt tam był uciążliwy.

Dlaczego w trakcie nieobecności Piłsudskiego w kraju nikt z jego otoczenia nie spróbował podważyć jego pozycji i przejąć przywództwa obozu legionowego?

M.W.: Nie było o tym mowy. Środowisko piłsudczykowskie miało strukturę hierarchiczną już w czasach Związku Walki Czynnej i Związków Strzeleckich. Być może początkowo Piłsudski był primus inter pares, ale podczas I wojny światowej jako dowódca 1 Pułku Piechoty, a później I Brygady, stał się postacią zdecydowanie najważniejszą. Żaden z jego współpracowników i podkomendnych nawet nie myślał o wystąpieniu przeciwko niemu i zajęciu jego miejsca.

Legenda Piłsudskiego zrodziła się pod Uliną Małą w listopadzie 1914 roku. Przejście do Krakowa między wycofującymi się wojskami państw centralnych a nadchodzącymi od wschodu Rosjanami, chwilami wręcz za pierwszymi rzutami wojsk rosyjskich, zakrawało na cud. Legioniści nie dostali się do niewoli i nie trafili na Syberię. W oczach wielu ludzi czyniło to Piłsudskiego niemal nadczłowiekiem. Po epopei legionowej jego wierni żołnierze i podkomendni, którzy stawali przed nim na baczność i wykonywali jego rozkazy, byli przekonani, że Komendant zawsze ma rację, wie, dokąd zmierza, i wyprowadzi ich z najgorszych opresji. Dlatego zastanawiali się, czy podczas długiej nieobecności Piłsudskiego podejmują takie decyzje, które spotkają się z jego aprobatą.

8 listopada do twierdzy magdeburskiej przybył Harry hrabia Kessler i na polecenie Urzędu Spraw Zagranicznych uwolnił Piłsudskiego. Dlaczego wtedy?

M.W.: Próby uwolnienia Piłsudskiego podejmowano już w październiku 1918 roku, na wysokim szczeblu, za zgodą Rady Regencyjnej, a nawet warszawskiego generał-gubernatora Hansa von Beselera. Zabiegał o to Aleksander Więckowski, czołowa postać piotrogrodzkiej Polonii, a do Berlina pojechał w tej sprawie dawny szef POW na terenie Imperium Rosyjskiego, inżynier Franciszek Skąpski. Te starania się nie powiodły, ponieważ Niemcy nie były jeszcze ogarnięte rewolucją. Ale 3 listopada doszło do buntu marynarzy w Kilonii i z każdym dniem Niemcy obserwowali rozlewanie się rewolucji. Widząc, co się dzieje, wysłali Kesslera.

Dlaczego Niemcy postanowili uwolnić Piłsudskiego?

M.W.: Po pierwsze, wiedzieli, że jeśli Piłsudskiego uwolni zrewoltowany tłum, ich pozycja wobec niego jeszcze bardziej osłabnie, a i tak z każdym dniem stawała się słabsza. Po drugie, niewygodna byłaby sytuacja, w której musieliby go uwolnić na skutek interwencji mocarstw ententy, zwłaszcza w chwili, gdy ogarnięte rewolucją Niemcy byłyby zmuszone do podpisania zawieszenia broni, co rzeczywiście nastąpiło kilka dni później. Po trzecie, chcieli uprzedzić te wydarzenia, żeby zachować możliwość wywierania nacisku na Piłsudskiego i skłonić go do działań korzystnych dla Niemiec. Widzieli w nim człowieka, który mógłby zapobiec wybuchowi antyniemieckich wystąpień w Królestwie Polskim, gdzie przecież stacjonowały niemieckie garnizony.

Dlaczego Niemcy wysłali do Piłsudskiego akurat Kesslera, który w trakcie wojny zdążył zostać weteranem spod Verdun, oficerem łącznikowym na froncie wschodnim i pracownikiem ambasady w Bernie?

M.W.: Nie tylko jego, choć to jego najczęściej się przypomina. Kessler osobiście znał Piłsudskiego. Poznał go trzy lata wcześniej, jesienią 1915 roku, w ziemiance na linii frontu pod Koszyszczami na Wołyniu. Piłsudski pamiętał to spotkanie i Kessler nie był dla niego człowiekiem anonimowym. Kessler cieszył się też dużym poważaniem wśród władz niemieckich. Pojawia się tu jeszcze jeden oficer: zapomniany dziś rotmistrz Paul von Gülpen. Kessler wcześniej poprosił go, by towarzyszył mu podczas przewożenia Piłsudskiego z Magdeburga do Berlina. Rotmistrz dowodził kolumną samochodową w Magdeburgu i dysponował samochodami. To właśnie ci dwaj ludzie bezpośrednio uczestniczyli w uwolnieniu Piłsudskiego, choć decyzje zapadły na najwyższym szczeblu.

Czy Niemcy próbowali wymusić na Piłsudskim jakiegoś rodzaju zobowiązania?

M.W.: Próbowali wymóc na nim obietnicę, że nie podejmie żadnych działań przeciwko Rzeszy. Chodziło oczywiście o utrzymanie w niemieckich rękach ziem zaboru pruskiego, Wielkopolski i Pomorza, a także Śląska. Generał Max Hoffmann z dowództwa Ober Ostu, czyli wojsk niemieckich na wschodzie, domagał się wręcz takiej deklaracji na piśmie. Ale Kessler był nie tylko oficerem, lecz także wybitnym niemieckim intelektualistą. To postać dużego formatu, o czym świadczą choćby jego dzienniki, częściowo wydane również po polsku. Doskonale wiedział, że Piłsudski nie podpisze takiej deklaracji, ponieważ skompromitowałby się w oczach rodaków. Próbował więc delikatnie uzyskać zobowiązanie ustne, ale i to mu się nie udało. Dla Piłsudskiego byłaby to polityczna klęska. Równocześnie zdawał sobie sprawę, że Niemcy przegrywają na frontach i narasta fala rewolucyjna. Wiedział, że jego znaczenie rośnie, a pozycja tych, którzy decydują o jego uwolnieniu, gwałtownie słabnie.

Skąd Piłsudski o tym wiedział?

M.W.: Gazeta „Magdeburgische Zeitung" ukazywała się w warunkach cenzury, ale Piłsudski i Sosnkowski analizowali publikowane w niej artykuły. Na podstawie informacji o położeniu frontu zachodniego, nastrojach czy cenach żywności mogli dostrzec, że Niemcy znajdują się na historycznym zakręcie i nie zmierzają do zwycięstwa. Z każdym miesiącem i tygodniem poprzedzającym 8 listopada stawało się to coraz wyraźniejsze.

Jest jeszcze jeden ciekawy szczegół: Kessler i von Gülpen przybyli do Piłsudskiego w strojach myśliwskich założonych na mundury. Sami czuli się niepewnie we własnym państwie, bo po Magdeburgu krążył zrewoltowany tłum. A ponieważ był początek listopada, już po dniu świętego Huberta, łatwo mogli uchodzić za myśliwych. Obawiali się nawet, że nie uda im się wyjechać z Magdeburga, bo w centrum miasta stał już zrewoltowany tłum. Pytali Piłsudskiego, co robić. Proszę sobie wyobrazić: niemieccy oficerowie we własnym kraju zwracają się o radę do człowieka, który jeszcze przed chwilą był ich więźniem. Piłsudski powiedział, żeby przyspieszyć i użyć klaksonu. Tak zrobili i samochód nie został zatrzymany. Przyczepili do niego zresztą czerwone flagi, więc nie tylko udawali myśliwych, lecz także rewolucjonistów. Dalsza droga przebiegła stosunkowo spokojnie. Omijali miasta, w których spodziewali się zrewoltowanych tłumów, na przykład Poczdam. Przez inne przejeżdżali – panował w nich jeszcze spokój, ale były to już ostatnie godziny tego spokoju.

Gdzie zatrzymali się na noc?

M.W.: Do Berlina dotarli 8 listopada już po zmroku. Najpierw udali się do mieszkania von Gülpena przy Reichsstraße 9, czyli przy ulicy Rzeszy. Z jego relacji wynika, że Piłsudski i Sosnkowski byli tak zamyśleni, iż trudno było z nimi rozmawiać. Zapewne zastanawiali się, co zastaną w Polsce, jaki świat wyłoni się z gruzów starego porządku i jak wpłynie to na sprawę polską. Następnie przewieziono ich do luksusowego hotelu Continental, w którym spędzili noc. Na prośbę Piłsudskiego von Gülpen starał się też zdobyć dla niego szablę oficerską, przedmiot bardzo ważny dla oficera. Szabli nie znalazł, ale dostarczył tak zwany bagnet oficerski. Właśnie z tym niemieckim bagnetem, zastępującym szablę, Piłsudski przyjechał 10 listopada do Warszawy. To drobiazg, ale pokazuje, jak te wydarzenia wyglądały od środka.

Śniadanie 9 listopada zostało podane w wyśmienitej restauracji Hillera przy Unter der Linden. Sosnkowski nazwał je „ucztą zadżumionych", ponieważ Piłsudski był zasępiony i zamyślony, a „Szef" już w drodze na śniadanie podjął decyzję o zachowaniu rezerwy.

M.W.: Piłsudski i Sosnkowski jedli śniadanie z von Gülpenem, Kesslerem i jeszcze jedną interesującą postacią – księciem Hermannem von Hatzfeldtem, który był brany pod uwagę jako kandydat na generał-gubernatora warszawskiego, ale przegrał rywalizację z von Beselerem. Wśród niemieckiej elity uchodził za znawcę spraw polskich. Przez kilka lat na przełomie XIX i XX wieku był nadprezydentem prowincji śląskiej. Nie byli to więc ludzie przypadkowi. Podczas śniadania Piłsudski i Sosnkowski byli w minorowych nastrojach, a Niemcy próbowali ożywić ich rozmową. Wtedy zadzwonił telefon. Okazało się, że rewolucja rozlewa się już po ulicach Berlina. W tych warunkach trudno było dotrzeć na dworzec, ale ostatecznie się to udało.

Kilka godzin później pociąg złożony z lokomotywy i jednego wagonu pierwszej klasy wiózł Piłsudskiego, Sosnkowskiego i von Gülpena. Kessler został w Berlinie, natomiast von Gülpen towarzyszył Polakom jako niemiecki oficer. Wjechali na teren prowincji poznańskiej, do Wielkopolski. Był późny wieczór albo noc. Na jednym z dworców grajek, najpewniej niewidomy, w ciemnych okularach, zagrał melodię „Pierwszej Brygady". Dla Piłsudskiego i Sosnkowskiego było to ogromne, ale bardzo przyjemne zaskoczenie. Zdarzenie to pokazało, że idea legionowa, tak mocno związana z Piłsudskim, który był jej symbolem i uosobieniem, przeniknęła do społeczeństwa polskiego nawet w zaborze pruskim, gdzie dotąd miał niewielu zwolenników. Z tą świadomością przybył do Warszawy.

Mariusz Wołos to historyk, sowietolog, edytor źródeł i eseista, profesor nauk humanistycznych. Pracuje w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie oraz w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN w Warszawie. W latach 2007–2011 dyrektor Stacji Naukowej PAN w Moskwie. Autor blisko 300 prac naukowych oraz krytycznych edycji źródłowych z zakresu dziejów stosunków międzynarodowych i historii dyplomacji w XX wieku, sowietologii, biografistyki, irredenty polskiej, historii historiografii. Ostatnio opublikował książkę „Józef Piłsudski. Rzecz o nieprzeciętności".

Rozmawiał Igor Rakowski-Klos (PAP) Nauka w Polsce

eprasa.pl b5491a697f

INFORMACJA

o wywieszeniu wykazu nr 14/2026 z dnia 16.11.2026 roku nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie

Wójt Gminy Jabłonna stosownie do dyspozycji zawartych w art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy Jabłonna, na okres 21 dni, został zamieszczony wykaz nr 14/2026 nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie.

Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Jabłonna - tel. 22 767 73 11.

INFORMACJA

o wywieszeniu wykazu nr 15/2026 z dnia 10.11.2026 roku nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę

Wójt Gminy Jabłonna stosownie do dyspozycji zawartych w art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy Jabłonna, na okres 21 dni, został zamieszczony wykaz nr 15/2026 nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Jabłonna - tel. 22 767 73 11



Burmistrz Miasta Pułtusk

Informuje, że zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku (ul. Rynek 41) oraz zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej tut. Urzędu, jak również na stronie Urzędu Miejskiego w Pułtusku na okres 6 tygodni (licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie) wykazy o przeznaczeniu do sprzedaży:

- lokalu mieszkalnego Nr 5 o powierzchni użytkowej 64,00 m^2 wraz z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) o pow. 2,00 m^2 mieszczącego się w budynku przy ul. Rynek 17A w Pułtusku wraz z przypadającym na ten lokal udziałem we współwłasności części wspólnych budynku i urządzeń nie służących wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem we współwłasności gruntu,

- lokalu mieszkalnego Nr 8 o powierzchni użytkowej 48,22 m^2 mieszczącego się w budynku przy ul. Al. Wojska Polskiego 36C w Pułtusku wraz z przypadającym na ten lokal udziałem we współwłasności części wspólnych budynku i urządzeń nie służących wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem we współwłasności gruntu.

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 z późn. zm.), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, na okres 21 dni tj. od dnia 9 listopada 2026 roku do dnia 30 listopada 2026 roku, został umieszczony wykaz nieruchomości do oddania w dzierżawę na okres 3 lat, oznaczonej jako część działki numer ewidencyjny 10/15 o powierzchni 500 m^2 w obrębie ewidencyjnym nr 68, położonej przy ulicy Olszankowej w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo. Grunt przeznaczony jest do oddania w dzierżawę na rzecz Wspólnoty Grzybowa 3 z siedzibą w Legionowie, która korzysta z tej nieruchomości, pod usytuowanym parkingiem.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06 i Nr 3.05, II piętro/ lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

PREZYDENT MIASTA
Bogdan Kiełbasiński

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, na okres 21 dni tj. od dnia 9 listopada 2026 roku do dnia 30 listopada 2026 roku, został umieszczony wykaz nieruchomości do oddania w użyczenie na czas 15 lat, oznaczonej jako działka numer ewidencyjny 1/833 o powierzchni 2553 m^2 w obrębie ewidencyjnym nr 63, położonej przy ulicy Zegrzyńskiej w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo. Grunt przeznaczony jest do oddania w użyczenie na działalność statutową Muzeum Historycznego w Legionowie.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06 i Nr 3.05, II piętro/ lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

PREZYDENT MIASTA
Bogdan Kiełbasiński



USŁUGI

remont i budowa

■ USŁUGI ELEKTRYCZNE – LEGIONOWO I OKOLICE. Naprawy i usuwanie awarii, modernizacja instalacji, montaż oświetlenia i osprzętu elektrycznego. Tel. 505849705
LEG 52447

ogrodnicze



■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698 991 470
LEG 52414

inne

■ **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608 630 582**
LEG 52415



■ Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86, www.robert.media.pl
LEG 52417

ROLNICTWO

sprzedam

■ JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie 22 784 69 72
LEG 52421

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez

■ Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791 833 101
LEG 52422

■ **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 52423

RÓŻNE

■ Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601 913 597
LEG 52424

■ **Sprzedam: parapety i stopnie schodowe: dębowe 100 x 30 x 3.8 cm - cena 130 +vat (klasa rustic); jesionowe 120 x 30 x 3.8 cm 130 zl +vat. Telefon 607 607 700**
LEG 52425

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

WARSZTAT SAMOCHODOWY
• Serwis olejowy
• Wulkanizacja
• Diagnostyka komputerowa
• Naprawy mechaniczne
AUTO SZPERACZ
ul Szarych Szeregów 4/6
05-110 Jabłonna
TEL: 734 355 136

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.



LEGIONOWO



Jagiellońska 8

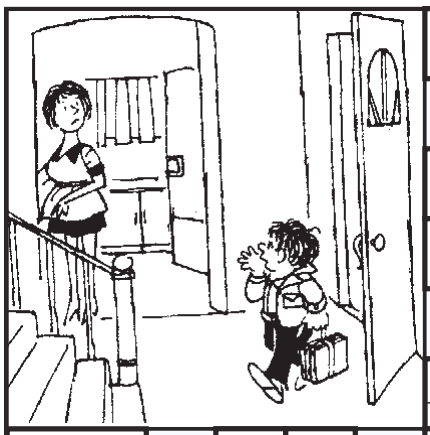


eprasa.pl b5491a697f

ROZRYWKOWE TO i OWO nr 413

Redaguje: Władysław Firlik

1. ŚWIEŻA WIADOMOŚĆ



OBRABIA DREWNO | OKRES PRZED PORODEM | HOMEROWSKA EPOPEJA
PTAK NA MOKRADŁACH | DO CAŁOWANIA | COŚ BARDZO SMACZNEGO | POGARDLIWIE O RODZICU
REGUŁA
SCHODKI WIODĄCE NA STATEK / LEKKA TKANINA
KABARETOWY TURECKI / DANIE KURONIA | SKÓRA NA TOREBKI | AUTO Z JAPONII | RZEKA W SZKOCJI | CIŻBA, GROMADA
KRZYSZTOF, REŻYSER / ŻYWOTNIK | ODPLAMIACZ / WALUTA RPA
WIGILIJNY SOLENIZANT | NIECHĘĆ, PRETENSJA
REWIA, POPIS | BULOŃSKI W PARYŻU
POSĘPNY NASTRÓJ | NIE MA NA NIE RADY | DZIAŁO
KSIĘGA WYJŚCIA | MA „SIEDZIBĘ" W MÓZGU | ZABITA PRZEZ BALLADYNĘ | MORSKI JAMOCHŁON
POROZUMIENIE KAPITALISTÓW | ODNOGA RZEKI / RZEKA W OPOLU | POZOSTAŁOŚĆ PO LODOWCU / SŁOWO KOŃCZĄCE MODLITWĘ
OKRES W DZIEJACH ZIEMI | RODZAJ SIECI RYBACKIEJ | SZKIC, OGÓLNY KSZTAŁT
HISTORIA | DUCH, ZJAWA
ODZIEŻ OWCY / KRZYWA | KONTO DŁUŻNIKA
KŁODZKA LUB ŁUŻYCKA

1	14
2	15
3	16
4	17
5	18
6	19
7	20
8	21
9	22
10	23
11	24
12	25
13	26

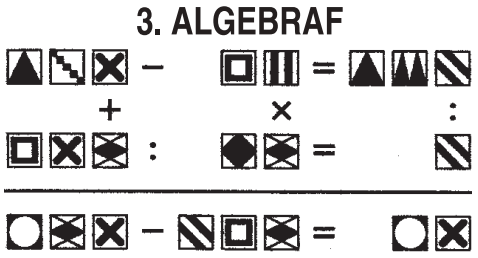
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą wypowiedź synka.

2. SZYFROKRZYŻÓWKA

Wiedząc, że jednakowym liczbom odpowiadają jednakowe litery, należy ułożyć prawidłową krzyżówkę. Litery z pól zaznaczonych utworzą 2 wyrazy związane ze sobą tematycznie - rozwiązanie.

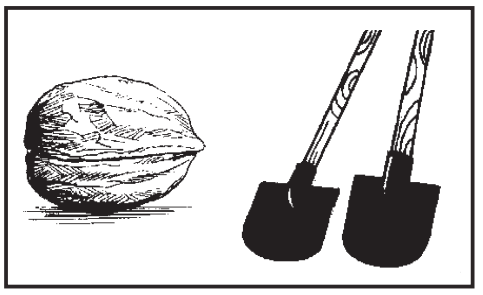
■	17	■	18	19	16	15	20	17	14	13	12	■	11	■
10	20	9	20	21	■	13	■	■	22	■	20	8	16	20
■	15	■	21	13	7	19	16	■	6	13	9	■	23	■
9	8	10	20	12	■	7	8	16	■	9	17	16	19	9
11	■	13	■	9	23	20	16	22	17	12	20	■	9	■
24	■	7	23	13	10	■	20	25	22	16	■	17	8	23
16	22	23	15	16	20	17	■	15	16	20	17	22	10	20
■	7	■	13	■	5	19	15	■	4	■	■	11	■	10
22	15	16	22	12	■	21	24	7	■	20	21	13	15	13
■	13	■	16	■	12	19	21	14	19	16	■	12	■	3
■	22	■	22	12	22	11	■	13	■	19	12	13	11	20
11	16	20	10	13	6	20	■	24	■	20	■	■	20	9
■	6	■	22	26	■	17	16	10	20	5	22	26	2	■
1	20	16	26	2	■	13	■	12	■	■	12	■	12	■
■	■	■	2	■	12	20	10	20	5	■	^{22}O	^{1}G	^{20}A	^{16}R

3. ALGEBRAF



Wiedząc, że jednakowym symbolom odpowiadają jednakowe cyfry, a różnym symbolom - różne cyfry, należy wykonać działania matematyczne.

4. REBUSIK

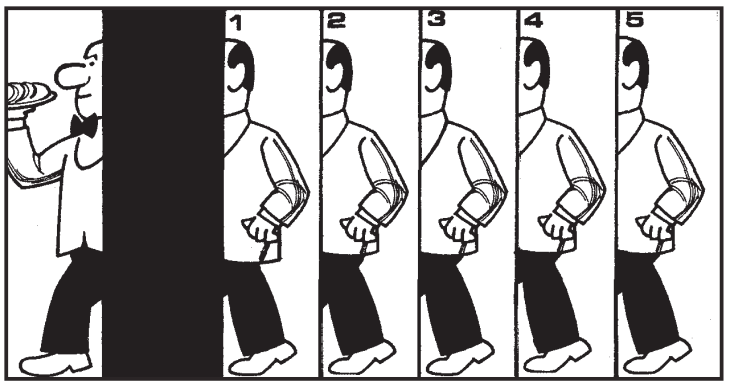


Początkowe litery: O. C.! - A. T.?

5. ZAGADKA

Co usłyszy, wnet powtórzy,
bo okropna z niej pleciuga.
Barwne piórka w dżungli stroszy
egzotyczny ptak: _ _ _ _ _ _ .

6. DRUGA POŁOWA



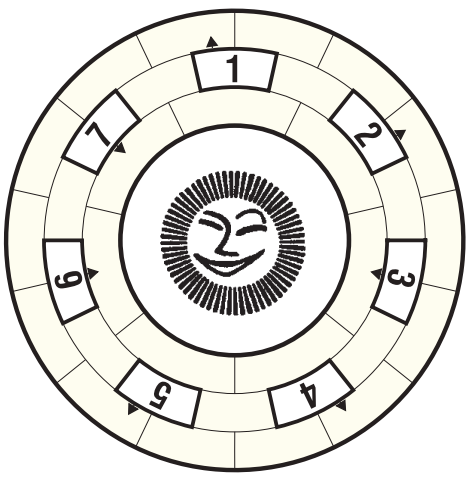
Tylko jedna połowa rysunku (spośród 1-5) idealnie pasuje do połowy rysunku z lewej strony. Która?

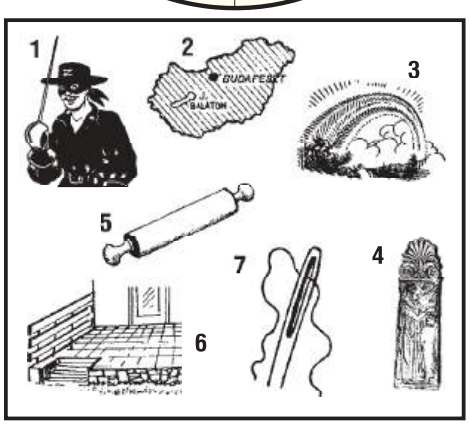
7. LICZBA

W puste pole wpisz liczbę, ale taką aby nie zakłócała ustalonego porządku.

27	37	48	60
73		102	118

8. WIRÓWKA OBRAZKOWA





Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

9. PANORAMA

RZYMSKIE BÓSTWO LASÓW GÓRSKICH | NAJWIĘKSZA MAŁPIATKA / DAWNY ROBOTNIK ROLNY | MIESIĄC POSTU MUZUŁMANÓW | TWIERDZA
GÓRNICZY MATERIAŁ WYBUCHOWY | MONGOLSKI HODOWCA | ŻERDŹ
BEZIMIENNOŚĆ / CZULE O ŚPIOCHU | RUCH SPOŁ.-REL. W LOMBARDII W XI WIEKU | POETA WĘGIER / NARTOSANKI
TYTUŁ PISMA STUDENCKIEGO | PODZIAŁKA / PTAK | DOPŁYW ODRY / BÓG MIŁOŚCI | SIEĆ RYBACKA, WŁOK
RASOWY KOŃ / INICJATOR | RZEKA NA PŁW. PIRENEJSKIM | WIATR NA JEZIORZE GARDA
LINIA POGODOWA / WIERSZYK

Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.

10. ANAGRAM

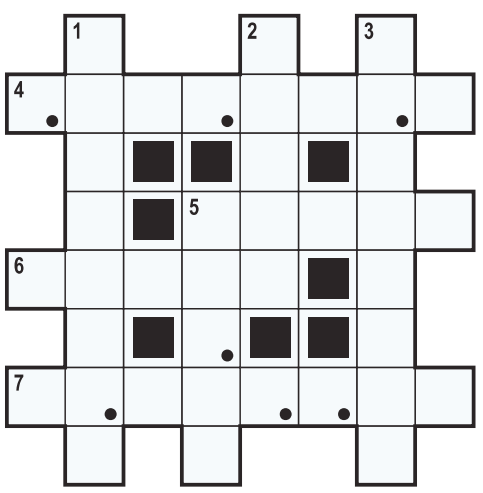
Coraz to smutniej drzewo _ _ _ _ _ _ _ _ ,
gdy wiatr ostatnie liście zrywa.
_ _ _ _ _ _ _ _ jesieni, z opadłych liści
na powitanie zimy dywan?

11. KRZYŻÓWKA

Wszystkie odgadywane wyrazy mają taką samą literę początkową. Litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 4) urobek węgla w kopalni, **5)** w parze z wizją, **6)** pionowa podpora architektoniczna, **7)** graniczące z zaślepieniem nieustępliwa wiara w słuszność idei.

PIONOWO: 1) odbywa się co roku w Opolu, **2)** przysiółek stanicy kozackiej, **3)** ruch kojarzący się z równouprawnieniem kobiet, **5)** służący albo lizus.



ROZRYWKOWE TO i OWO
KUPON - 413

eprasa.pl b5491a697f



LEGIONOWO. Jacek Jędrzejak gościem Klubu Winylowej Płyty. Ostatnie spotkanie w tym roku

Jacek Jędrzejak w Klubie Winylowej Płyty. Ostatnie spotkanie w tym roku

W niedzielę, 15 listopada 2026 roku, w filii Miejskiego Ośrodka Kultury przy ulicy Targowej 65 odbyło się ostatnie w tym roku spotkanie Klubu Winylowej Płyty. Tematów nie zabrakło, a humory i widownia dopisały. Gościem Klubu był Jacek Jędrzejak – wokalista i basista zespołu Big Cyc. Spotkanie poprowadził jak zwykle Robert Szymański

Jacek Jędrzejak to nie tylko muzyk, ale także podróżnik i obserwator świata. Jest miłośnikiem i kolekcjonerem winylowych płyt, dlatego spotkanie było okazją do rozmowy o muzyce, pasji kolekcjonerskiej i historiach związanych z analogowymi nagraniami. **az**



Brak zgody na inwestycję przy ul. Janowskiej

Starostwo Powiatowe w Legionowie odmówiło Gminie Jabłonna wydania pozwolenia na budowę punktu zlewnego ścieków bytowych przy ul. Janowskiej

Wniosek o pozwolenie na budowę obiektu na działce nr 124/2 o pow. 685 m² przy ul. Janowskiej w Jabłonnie złożono 29 maja 2026 r. Inwestycja miała przyjmować do 400 m³ nieczystości na dobę, skąd hermetycznie trafiałyby one do oczyszczalni „Czajka". Na początku lipca 2026 r. część mieszkańców złożyła protest do Starostwa Powiatowego w Legionowie, domagając się oceny oddziaływania inwestycji na środowisko.

Decyzję odmowną wydano 4 listopada 2026 r. Jak poinformowała Joanna Kajdanowicz, rzecznik prasowa Starostwa Powiatowego w Legionowie, główną przyczyną była niezgodność projektu z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego oraz nieusunięcie nieprawidłowości w dokumentacji mimo dwukrotnych wezwań (24 lipca i 7 września 2026 r.). Organ ustalił, że uciążliwości wykraczałyby poza granice działki, obiekt potencjalnie znacząco oddziaływałby na środowisko, a inwestycja powodowałaby przekroczenie standardów jakości środowiska oraz naruszała uzasadnione interesy właścicieli sąsiednich nieruchomości. **red**

LEGIONOWO. Rozmowy o terenach AMW na Piaskach. Mieszkańcy w komentarzach: „Najpierw porządek z dzikami", „masakra z parkowaniem", „brud wokół pawilonów"

Piaski: plany są, ale mieszkańcy MAJĄ SWOJE PRIORYTETY

Jak lepiej zagospodarować działki należące do Agencji Mienia Wojskowego i poprawić przestrzeń, z której na co dzień korzystają mieszkańcy? O tym rozmawiali prezydent Legionowa Bogdan Kiełbasiński, zastępca prezydenta Mirosław Grabowski, dyrektor Oddziału Regionalnego AMW w Warszawie Robert Gajda oraz kierownik działu ds. nieruchomości Piotr Pątkowski. Spotkanie było kontynuacją wcześniejszych rozmów – tym razem w urzędzie i bezpośrednio na osiedlu Piaski

Parking o podwójnym zastosowaniu

Jednym z głównych tematów była możliwość pozyskania przez miasto działki należącej do AMW pod realizację inwestycji w postaci budynku z usługami dla mieszkańców oraz parkingiem podziemnym o podwójnym zastosowaniu. Na co dzień służyłby on mieszkańcom, natomiast w sytuacjach zagrożenia mógłby pełnić funkcję miejsca ukrycia. Pomysł zgłosił radny powiatu legionowskiego Józef Dziedzic. Rozmawiano również o uporządkowaniu terenów wokół pawilonów handlowych.

– Przed nami kolejne rozmowy i praca nad konkretnymi rozwiązaniami. Zależy nam, aby ta część Legionowa była bardziej uporządkowana, funkcjonalna i przyjazna mieszkańcom – podkreśla prezydent Kiełbasiński.

Mieszkańcy: parking, dziki, porządek

Pod postem miasta pojawiło się wiele komentarzy, które pokazują, czego naprawdę oczekują mieszkańcy. Rafał Kordal apeluje o „wygospodarowanie miejsca na parkingi z prawdziwego zdarzenia". Michał Roman dodaje: – Parking, masakra jest teraz z parkowaniem.

Halinka Przezdzik zwraca uwagę na stan terenu wokół pawilonów przy Zegrzyńskiej 89: – Jeszcze mogli zobaczyć ten brud.

Iwona Wójcik-Ślesik przypomina o innym problemie: – A ja kolejny raz wspomnę o dzikach. Może pierwszy porządek z nimi zrobić. Ileż można się prosić.

Gorszy Sort pyta z kolei o tereny przy torach: – Miały być galeria, park handlowy i osiedle 16 bloków na 1,5 ha. A co jest? Od 20 lat nic.

Monika Malanowska krytykuje kierunek planowanych zmian: – Przecież nie miało być więcej betonu, a zieleni. Najlepiej zabetonować całe miasto, a dziki jak chodziły, tak chodzą. Zamiast zajmować się bezpieczeństwem mieszkańców, bo zwierzęta chodzą sobie jak po lesie – lisy, dziki, łosie – a wy będziecie się zastanawiać, gdzie by tu betonu nalać.

Głosy mieszkańców pokazują, że oczekiwania dotyczą nie tylko nowych



inwestycji, ale przede wszystkim bieżących problemów: parkowania, dzików i porządku. Miasto zapowiada dalsze rozmowy z AMW.

az, źródło:fb.com/MiastoLegionowo



LEGIONOWO. Radni zdecydowali o podatkach i przesunięciu inwestycji

Stawki zostają, część prac poczeka

Podatki od nieruchomości i środków transportowych oraz opłata targowa pozostaną w 2027 r. na dotychczasowym poziomie. Podczas sesji 28 października legionowscy radni zmienili również budżet, przeznaczając dodatkowe pieniądze na bezpieczeństwo placówek oświatowych. Trzy inwestycje przesunięto na przyszły rok, a z adaptacji części budynku OSP dla straży miejskiej zrezygnowano

Zmiany w miejskiej kasie

Choć ustawowe górne granice stawek podatków i opłat wzrosły o 2,7 proc., rada utrzymała trzy wymienione należności na poziomie z 2026 r.

Zmiany budżetowe objęły między innymi dodatkowe 100 tys. zł na przebudowę ul. Żelaznej, gdzie konieczne okazały się roboty dodatkowe. Zwiększono również dotację dla Miejskiego Ośrodka Kultury, w tym o 125 tys. zł na organizację miejskiego sylwestra.

Na 2027 r. przesunięto przedsięwzięcia dotyczące ochrony bioróżnorodności, modernizacji nagłośnienia w Arenie Legionowo oraz budowy i modernizacji obiektów sportowych przy stadionie miejskim. Z zadania obejmującego przebudowę budynku OSP i przystosowanie części pomieszczeń dla straży miejskiej miasto wycofało się całkowicie. Przy omawianiu zmian nie wyjaśniono przyczyn tej decyzji.

Szkolenia po groźbach

Dodatkowe 98,4 tys. zł przeznaczono na szkolenia pracowników placówek oświatowych i żłobka dotyczące reagowania w razie wtargnięcia napastnika.

Temat poruszono po internetowych groźbach wobec szkół. Prezydent Bogdan Kiełbasiński przypomniał, że profilaktycznie zamknięto na jeden dzień dwie placówki. Praktyczne szkolenia nauczycieli i pozostałych pracowników zapowiedziano jeszcze na ten rok.

Z porządku obrad wycofano natomiast projekty dotyczące nauczycielskich nagród i wynagradzania. Mają zostać ponownie opracowane i wrócić pod obrady w listopadzie.

Dworzec nie zastąpi schronienia

Radni rozmawiali o osobach bezdomnych przebywających na dworcu i problemach z funkcjonowaniem toalet. Prezydent przypomniał, że podczas silnych mrozów obiektu nie zamykano, aby potrzebujący mogli się ogrzać.

— To nie może być rozwiązanie na stałe — zaznaczył.

Pojawiła się propozycja zapewnienia innego miejsca do ogrzania się i umycia. Nie przedstawiono jednak lokalizacji, kosztów ani terminu jego uruchomienia.

Parking nadal bez terminu

Wróciła sprawa samochodów pasażerów stacji Legionowo Przystanek pozostawianych przy okolicznych ulicach. Wiceprezydent Mirosław Grabowski wskazywał na brak odpowiednich terenów miejskich. Według jego wyjaśnień udostępnienie gruntu kolejowego powiązano z przejęciem przez powiat zarządzania tunelem. Terminu powstania parkingu nie podano.

Radna Agnieszka Kobylińska przekazała z kolei skargi mieszkańców ul. 3 Maja 26 na spożywanie alkoholu i nocny hałas w sąsiedztwie Centrum Inicjatyw Obywatelskich. Prezydent zapowiedział interwencję straży miejskiej. Poinformował też o trwającym postępowaniu dotyczącym cofnięcia zezwolenia na sprzedaż alkoholu w pobliskim sklepie.

Herberta pod nadzorem wojewody

Przewodniczący rady przedstawił rozstrzygnięcie wojewody stwierdzające nieważność uchwały uchylającej wcześniejszą decyzję o lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Herberta. Omawiano możliwość zaskarżenia tego rozstrzygnięcia, wskazując na niepewne szanse powodzenia. Na sesji nie podjęto nowej uchwały lokalizacyjnej. Skutki prawne tej sprawy wymagają osobnego wyjaśnienia na podstawie dokumentów.

az

eprasa.pl b5491a697f

57. BIEGI PRZEŁAJOWE

o Puchar Prezydenta Miasta Legionowo

Miasto Legionowo



5 grudnia 2026

Polana leśna
przy ul. Zakopiańskiej

zapisy **www.zapisyonline.pl** od 30 października

Biuro zawodów dla uczestników biegów:

- piątek 4 grudnia w godzinach 8:00 – 18:00
  w hali Arena Legionowo, ul. Chrobrego 50 B
- sobota 5 grudnia w godzinach 8:30 – 11:30
  Szkoła Podstawowa nr 1 przy ul. Zakopiańskiej 4

Start biegów dziecięcych – 9:50
Bieg główny – 12:00

https://www.facebook.com/arena.legionowo

Lasy Państwowe

KZB LEGIONOWO

eprasa.pl b5491a697f



LEGIONOWO. Złoto mistrzostw Europy w cheerleadingu. Lena spotkała się z prezydentem

Lena ze złotym medalem. Młoda legionowianka mistrzynią Europy

Lena, młoda mieszkanka Legionowa, zdobyła złoty medal Mistrzostw Europy w cheerleadingu sportowym w kategorii Junior Pom Double. W czwartek, 5 listopada 2026 roku, spotkała się z prezydentem miasta Bogdanem Kiełbasińskim. Towarzyszyła jej trenerka Izabela Nierwińska z Elite Cheerleaders Academy Legionowo

Podczas spotkania Lena opowiadała o wrażeniach z mistrzostw, ogromnych emocjach towarzyszących występowi i radości ze zdobycia złota. Mówiła też o tym, jak ważne było dla niej wsparcie rodziców, którzy kibicowali jej na każdym etapie drogi.

– To wspaniale widzieć, jak młodzi mieszkańcy Legionowa realizują swoje pasje i osiągają tak duże sukcesy. Za tym medalem stoi mnóstwo pracy, zaangażowania i ludzi, którzy wierzą w Lenę – podkreślił prezydent Kiełbasiński. – Leno, jeszcze raz serdecznie gratuluję! Trzymam kciuki za spełnianie kolejnych marzeń!

az, źródło: **fb.com/MiastoLegionowo**



LEGIONOWO. Urzędnicy w symulatorach starości. Warsztaty „Zrozumieć starość”.

Zrozumieć starość. Urzędnicy na własnej skórze poczuli, jak żyje się seniorom

Jak wygląda codzienność osób starszych? Z jakimi trudnościami mierzą się podczas poruszania się, wykonywania zwykłych czynności czy załatwiania spraw urzędowych? W piątek, 13 listopada 2026 roku, pracownicy Urzędu Miasta Legionowo i miejskich jednostek organizacyjnych wzięli udział w warsztatach „Zrozumieć starość”, prowadzonych przez Stowarzyszenie mali bracia Ubogich

Dzięki specjalnym symulatorom starości uczestnicy mogli na własnej skórze przekonać się, jak zmienia się sprawność wraz z wiekiem. Próbowali wykonywać codzienne czynności, poruszać się, a także załatwiać sprawy urzędowe. Szybko okazało się, że to, co dla młodszych osób jest proste i oczywiste, dla seniorów może być sporym wyzwaniem.

– To była cenna lekcja empatii, cierpliwości i zrozumienia. Bo urząd przyjazny seniorom to przede wszystkim taki, w którym potrafimy dostrzec ich potrzeby i spojrzeć na świat z ich perspektywy – podkreśla Miasto Legionowo.

Warsztaty odbyły się w ramach projektu „Ich oczami”, realizowanego przez Stowarzyszenie mali bracia Ubogich i finansowanego przez AXA.

az, źródło: **fb.com/MiastoLegionowo**

LEGIONOWO. Willa Kozłówka ma przed sobą nowy rozdział. Miasto pyta mieszkańców o jej przyszłość

Kozłówka z nowym życiem? Wypełnij ankietę i zdecyduj

Jaką funkcję powinna pełnić zabytkowa willa? Miasto Legionowo planuje rewitalizację najstarszego zabytku miasta i jego otoczenia. Rozpoczynamy kolejny etap zbierania opinii mieszkańców – tym razem w formie anonimowej ankiety

Co obejmuje projekt?

Planowany projekt obejmuje odnowienie zabytkowego budynku przy ul. Mieczysława Smereka 2, zagospodarowanie otaczającego go parku oraz stworzenie nowej oferty kulturalnej, edukacyjnej i społecznej. Mieszkańcy mogą podzielić się swoimi pomysłami na przyszłość tego miejsca.



Weź udział w ankiecie

We wrześniu 2026 roku Miasto Legionowo przeprowadziło szerokie konsultacje społeczne dotyczące planowanej inwestycji. Teraz zaprasza do wypełnienia ankiety, która jest pogłębieniem i podsumowaniem wcześniejszego etapu konsultacji. Zebrane odpowiedzi zostaną wykorzystane wyłącznie do celów badawczych i projektowych, pomagając w przygotowaniu koncepcji przyszłego zagospodarowania Willi Kozłówka i parku.

Ankieta jest anonimowa. Jej wypełnienie zajmuje około 10 minut. Osoby zainteresowane papierową wersją ankiety mogą skontaktować się z punktem informacyjnym Urzędu Miasta Legionowo.

Kozłówka – najstarszy zabytek Legionowa

Willa przy ul. Mieczysława Smereka 2 pochodzi z 1886 roku. Jej historia jest związana z początkami rozwoju Legionowa i koleją. Czterohektarową nieruchomość od hr. Augusta Potockiego kupił Władysław Kozłowski, dyrektor Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. W pobliżu torów wybudował niewielki zespół willowo-parkowy.

Oprócz zachowanej do dziś drewniano-murowanej willi znajdowały się tam budynki gospodarcze, stajnia, wozownia i domek ogrodnika. Rezydencję otaczał park krajobrazowy z pomnikowymi dębami i czarną sosną.

Miejsce z ważną historią

W czasie okupacji niemieckiej willa była wykorzystywana przez Armię Krajową. Mieścił się w niej lokal konspiracyjny dowództwa I Rejonu AK, magazyn sprzętu wojskowego oraz podchorążówka. Podczas powstania warszawskiego w 1944 roku działała tu składnica meldunkowa kompanii radiowej „Orbis” batalionu „Iskra”.

Po II wojnie światowej budynek został przeznaczony na mieszkania kwaterunkowe. Wieloletnie użytkowanie doprowadziło do jego dewastacji. Szczególne zasługi dla uratowania zabytku miał kpt. dr Andrzej Paszkowski (1923–2003), żołnierz Armii Krajowej, ps. „Dzik”, „Kord”, Honorowy Obywatel Miasta Legionowo.

Od kilku lat willa i przyległy teren należą do Gminy Miejskiej Legionowo. Planowana rewitalizacja ma przywrócić temu miejscu dawną rangę, a jednocześnie otworzyć je na nowe możliwości i potrzeby mieszkańców.

Jaka będzie przyszłość Kozłówki? Jej historia jest częścią historii Legionowa. Teraz czas pomyśleć o tym, jak to miejsce może służyć kolejnym pokoleniom.

az, źródło: **UM L-wo**

LEGIONOWO. Rozmowy o nieruchomości Agencji Mienia Wojskowego

Parking, schron i usługi w sercu Piasków?

Władze Legionowa rozpoczęły rozmowy z Agencją Mienia Wojskowego w sprawie zakupu działki na os. Piaski. Z inicjatywą zagospodarowania zaniedbanego terenu i budowy tam wielofunkcyjnego obiektu wystąpił radny Józef Dziedzic

Radny Rady Miasta Legionowo Józef Dziedzic złożył do prezydenta miasta wniosek o zakup od Agencji Mienia Wojskowego (AMW) działki nr 1/52 w centrum os. Piaski. Obecnie znajdują się tam mało estetyczne budynki, a sam teren jest zarośnięty i zaśmiecony. Zgodnie z propozycją radnego, w tym miejscu mógłby powstać nowoczesny budynek łączący kilka funkcji. Na parterze zaplanowano lokale usługowe oraz pomieszczenia społeczne, o których przeznaczeniu mieliby zdecydować mieszkańcy w ramach konsultacji. Pod ziemią powstałby natomiast dwupoziomowy parking, który na co dzień rozwiązałby problem niedoboru miejsc postojowych, a w sytuacjach kryzysowych lub wojennych pełniłby funkcję schronu. Przedstawiciele ratusza i AMW spotkali się już w tej sprawie w urzędzie miasta oraz podczas wizji lokalnej na os. Piaski. Inwestycja znajduje się na wstępnym etapie, nie zapadły jeszcze ostateczne decyzje, a ewentualna realizacja będzie wymagała przeprowadzenia analiz technicznych i finansowych oraz dalszych negocjacji. **Paulina Nowicka**



LEGIONOWO. Co dalej z remontem sali widowiskowej?

Remont sali widowiskowej w ratuszu potrwa do 18 grudnia

Mieszkańcy Legionowa poczekają na otwarcie sali widowiskowej w budynku Urzędu Miasta Legionowo co najmniej miesiąc dłużej, niż zakładano. Z powodu opóźnień Miejski Ośrodek Kultury odwołał wszystkie wydarzenia zaplanowane przed nowym terminem zakończenia prac

Zgodnie z pierwotnym harmonogramem modernizacja miała zakończyć się 18 listopada 2026 r., jednak wykonawca zadeklarował finał robót dopiero na 18 grudnia 2026 r. W komunikacie opublikowanym 12 listopada Miejski Ośrodek Kultury (MOK) poinformował, że wszystkie wydarzenia zaplanowane w sali przed tym terminem zostały odwołane. Pieniądze za wejściówki kupione w kasie MOK można odzyskać na miejscu, natomiast zwroty za bilety nabyte przez internet (m.in. w serwisach Biletyna.pl i KupBilecik.pl) odbywają się zgodnie z regulaminami tych platform.

Jak wyjaśnia Monika Jakubiak-Rososzczuk, rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta Legionowo, opóźnienie wynika z problemów, które pojawiły się już na etapie pierwszego przetargu, w którym nie wpłynęła żadna oferta. W trakcie robót konieczne okazało się wykonanie dodatkowych ekspertyz konstrukcyjnych pod montaż nowej mechaniki scenicznej. Wydłużył się także czas produkcji i dostawy nowych foteli – według deklaracji dostawcy zostaną one zamontowane najpóźniej do 17 grudnia 2026 r. Władze miasta zaznaczają, że wydłużenie terminu realizacji inwestycji było jedynym rozwiązaniem pozwalającym uniknąć rezygnacji z projektu i konieczności zwrotu otrzymanego dofinansowania. Po zakończeniu prac widzowie zyskają wygodniejsze fotele, a obiekt – nowoczesną mechanikę sceniczną. **P.Nowicka**

eprasa.pl b5491a697f

TELEFON INTERWENCYJNY: 22 784 92 01, toiowo@toiowo.eu

LEGIONOWO. 80 lat Szkoły Podstawowej nr 4. Spotkanie pokoleń, wspomnienia i gratulacje

Osiem dekad szkoły. SP nr 4 świętowała jubileusz

Osiem dekad szkoły to przede wszystkim ludzie, którzy ją tworzyli i tworzą do dziś. Podczas jubileuszu Szkoły Podstawowej nr 4 im. Legionów Polskich 1914–1918 w Legionowie spotkali się przedstawiciele różnych pokoleń szkolnej społeczności – dyrektorzy, nauczyciele, pracownicy, uczniowie i absolwenci



Nie zabrakło wspomnień, powrotów do dawnych lat i opowieści o tym, jak zmieniała się szkoła. Uczniowie przygotowali występ artystyczny nawiązujący do patrona placówki i wartości, które od pokoleń są z nim związane.

W uroczystościach uczestniczyli m.in. Wioletta Krzyżanowska – Mazowiecka Kurator Oświaty, prezydent Legionowa Bogdan Kiełbasiński, zastępczyni prezydenta Anna Szczepłek, przewodniczący Rady Miasta Ryszard Brański, przewodniczący Komisji Oświaty Piotr Zadrożny, radni Agnieszka Flak i Dariusz Ejdys, starosta powiatu legionowskiego Roman Smogorzewski oraz Sylwia Krzyżanowska-Grabiec – członkini Zarządu Powiatu Legionowskiego. Obecni byli także przedstawiciele służb mundurowych oraz wielu znamienitych gości.Była to okazja do złożenia gratulacji i podziękowań wszystkim, którzy przez 80 lat budowali tożsamość SP4. Pani dyrektor Dominice Miaz, gronu pedagogicznemu i pracownikom szkoły życzymy wielu powodów do satysfakcji z codziennej pracy, kolejnych sukcesów i niegasnącej energii do podejmowania nowych wyzwań.

Pod postem pojawił się także wzruszający komentarz absolwentki. – *Moja pierwsza szkoła i wiele miłych wspomnień* – napisała Luiza Kołakowska.

az, źródło:fb.com/MiastoLegionowo

LEGIONOWO. Finał konkursu legionowego w SP nr 4. 27. edycja i gala 10 listopada

O Legionach w Legionowie przed 11 listopada

3 listopada w Szkole Podstawowej nr 4 im. Legionów Polskich 1914-1918 odbył się finał powiatowego konkursu „Legiony a niepodległość Polski w latach 1914-18. Rola Józefa Piłsudskiego”

17 uczniów pisemnie odpowiadało na pytania z tematyki legionowej. Jak co roku przygotowali je pracownicy Muzeum Historycznego w Legionowie. Uczestników konkursu powitała Pani Dyrektor szkoły a pomysłodawca Henryk Matuszewski powiedział że na tej sali rozpoczyna się świętowanie 11 listopada w Legionowie. To już 27 edycja tego najbardziej „legionowskiego” z konkursów.

10 listopada w przeddzień Święta Niepodległości podczas uroczystej gali zostały ogłoszone wyniki konkursu i wręczone dyplomy i nagrody dla laureatów. (bony do sklepu sportowego i elektronicznego, Vouczery na strzelnicę pneumatyczną, plecak wojskowy, książki o Legionach itp.)

1 Bartłomiej Zuchalski SP nr 4 Legionowo

2 Krzysztof Sobczyk SP nr 2 Legionowo

3 Antoni Zawadzki SP nr 4 Legionowo

Nagrody ufundowali: Urząd Miasta Legionowo, Muzeum Historyczne w Legionowie, Starostwo Powiatowe, NSZZ Solidarność Region Mazowsze, Kasa Stefczyka w Legionowie, Firma Budmar z Jabłonny.

Następnie uczniowie i zaproszeni goście wysłuchali krótkich rocznicowych przemówień i obejrzeli piękną inscenizację słowno muzyczną przygotowaną przez szkolny zespół artystyczy.

W symbolicznej formie przypomniano czas zaborów i radość z niepodległości. Rozległy się pieśni legionowe i Rota. Wyróżniał się Józef Piłsudski grany przez Pawła z VI a.

Uroczystość wspaniale nawiązywała do jubileuszu 80 lecia szkoły. Rozległy się gromkie brawa.

Pomysłodawca dziękował za Gronu Pedagogicznemu za konsekwentne ukazywanie chwalebnych kart naszej historii i wyraził radość że wśród sponsorów nagród jest lokalna Kasa Stefczyka. Jej założyciel Franciszek Stefczyk wspierał finansowo Legiony w czasie I Wojny Światowej. **Huzar**



Fot. Agnieszka Przewłoka



Wzruszający występ zespołu artystycznego SP 4



Stoją od lewej Pani Dominika Miaz dyrektor SP 4 , Bartłomiej Zuchalski zwycięzca konkursu, Przemysław Malicki - naucz. historii w SP 4, Krzysztof Sobczyk laureat II miejsca z SP 2, Paweł z VI a jako Marszałek, Monika Majdanik - naucz. historii w SP 2, pomysłodawca konkursu

eprasa.pl b5491a697f

WODOCIĄGI I KANALIZACJA

Dawna siedziba PGE zmienia się w nowoczesne zaplecze PWK Legionowo

Przy ul. Chopina 5 w Legionowie trwa przygotowanie kompleksu budynków, który w najbliższym czasie stanie się nowym zapleczem Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo". W planach jest stworzenie przestrzeni biurowej, technicznej i logistycznej, a także modernizacja garaży oraz wdrożenie rozwiązań poprawiających efektywność energetyczną obiektów

Przejęcie nieruchomości przy ul. Chopina 5 otworzyło przed miejską spółką nowe możliwości organizacyjne i techniczne. PWK Legionowo kupiło teren 19 grudnia 2025 r. Na działce o powierzchni 2638 m² znajdują się trzy budynki, które zostaną przystosowane do potrzeb przedsiębiorstwa.

To miejsce ma ciekawą przeszłość. Przed II wojną światową **działała tu dwuklasowa szkoła podstawowa**. W kolejnych latach nieruchomość była wykorzystywana przez sektor energetyczny. Swoją siedzibę miał tu Rejon Energetyczny Warszawa Teren.

Zmiana właściciela oznacza rozpoczęcie kolejnego etapu historii tego terenu. Podczas finalizacji transakcji **Prezes Zarządu PWK Legionowo Grzegorz Gruczek podsumował ją słowami**:

„Można powiedzieć, że PWK kupiło PGE"

Za zakupem stoi przede wszystkim **długofalowa strategia rozwoju spółki**. Nowa baza ma usprawnić organizację pracy, zapewnić odpowiednie warunki zespołom technicznym i ułatwić zarządzanie miejską infrastrukturą wodociągowo-kanalizacyjną.

Pierwszy etap już za spółką

Po przejęciu nieruchomości **rozpoczęto prace porządkowe i przygotowania do modernizacji**. W znacznym stopniu zaangażowali się w nie sami pracownicy PWK. Usunięto stare wyposażenie, niepotrzebne instalacje oraz rozebrano zewnętrzną stróżówkę. Teren został uporządkowany i przygotowany do dalszych działań.

Równolegle prowadzone są prace projektowe. Spółka posiada już koncepcję zagospodarowania kompleksu, a także dokumentację projektową głównego budynku administracyjnego. Przygotowano również dokumentację techniczną dotyczącą remontu garaży.

Opracowano ponadto wstępną koncepcję wykorzystania drugiego budynku administracyjno-gospodarczego. Następnym krokiem będzie ogłoszenie przetargu na przygotowanie jego pełnej dokumentacji projektowej.

Istotną częścią całego przedsięwzięcia jest również dostosowanie infrastruktury zewnętrznej. Planowane jest wykonanie nowych przyłączy wodociągowych i kanalizacyjnych dla każdego z obiektów. Dzięki temu budynki będą mogły funkcjonować niezależnie, zgodnie z ich przyszłym przeznaczeniem.

Spółka zadbała także o zapewnienie dostaw energii elektrycznej. 28 września 2026 r. podpisano umowę z PGE dotyczącą zasilania nieruchomości przy ul. Chopina 5.

Administracja i zaplecze techniczne w jednym miejscu

Jednym z najważniejszych elementów przyszłej bazy będzie budynek administracyjno-biurowy. To właśnie w nim skoncentrowana zostanie część funkcji związanych z zarządzaniem i bieżącą działalnością przedsiębiorstwa.

Projekt przewiduje również utworzenie na parterze nowoczesnej sali konferencyjnej. W podziemnej części budynku zaplanowano natomiast pomieszczenia techniczne, które będą obsługiwać cały kompleks.

Ważną kwestią będzie również komfort użytkowników. W obiekcie mają zostać zastosowane nowoczesne systemy wentylacji i klimatyzacji, zapewniające odpowiednie warunki pracy przez cały rok.

Dokumentacja projektowa tego budynku jest już przygotowana, co pozwala spółce przejść do kolejnych etapów procesu inwestycyjnego.

Siedem garaży dla specjalistycznych pojazdów

Zmiany obejmą również budynek garażowy, w którym znajduje się siedem niezależnych stanowisk. Ich modernizacja ma dostosować obiekt do obsługi pojazdów wykorzystywanych przez PWK w codziennych pracach eksploatacyjnych i interwencyjnych.

Garaże zostaną przystosowane do ogrzewania. Przewidziano także **montaż punktów ładowania samochodów elektrycznych oraz napełniania cystern z wodą pitną**. W planach znajduje się ponadto poprawa wentylacji pomieszczeń.

Spółka myśli również o wykorzystaniu powierzchni dachowej. Po odpowiednim wzmocnieniu konstrukcji stropu rozważany jest montaż instalacji fotowoltaicznej. Pozwoliłoby to produkować część energii elektrycznej na potrzeby kompleksu i w dłuższej perspektywie ograniczyć wydatki związane z jego utrzymaniem.

Dokumentacja techniczna dotycząca remontu garaży została już opracowana.

Miejsce dla ekip wodociągowych, kanalizacyjnych i energetycznych

Kolejny budynek zostanie przeznaczony na potrzeby pracowników odpowiedzialnych za utrzymanie miejskich sieci i urządzeń. Znajdą się w nim pomieszczenia dla ekip eksploatacyjnych zajmujących się wodociągami i kanalizacją, a także dla specjalistów z zakresu elektryki i automatyki.



To szczególnie ważna część całego przedsięwzięcia. Pracownicy techniczni każdego dnia dbają o prawidłowe działanie infrastruktury, usuwają awarie i reagują na zgłoszenia mieszkańców. Odpowiednio zorganizowane zaplecze pozwoli im sprawniej przygotowywać się do realizacji zadań i przechowywać niezbędne wyposażenie.

Koncepcja zagospodarowania obiektu jest już gotowa. Obecnie przed spółką pozostaje wybór wykonawcy dokumentacji projektowej. Podobnie jak w pozostałych budynkach, również tutaj planowane są systemy wentylacji i klimatyzacji.

Gaz zamiast kosztownego ogrzewania elektrycznego

Jednym z ważniejszych wyzwań związanych z uruchomieniem nowej bazy **było zapewnienie ekonomicznego sposobu ogrzewania budynków**.

W okresie użytkowania nieruchomości przez PGE **obiekty korzystały z zasilania elektrycznego**. Dla PWK utrzymanie takiego rozwiązania oznaczałoby jednak bardzo wysokie koszty eksploatacyjne. Dlatego zdecydowano o **zmianie sposobu ogrzewania i wykonaniu przyłącza gazowego**.

6 lipca 2026 r. podpisano umowę z Polską Spółką Gazownictwa. Przyjęty model realizacji umożliwił PWK samodzielne wykonanie przyłącza od strony ul. Żeromskiego. Dzięki temu spółka nie musiała czekać na realizację inwestycji przez operatora w standardowym trybie, co miało zająć blisko dwa lata!!!



Prace związane z **budową przyłącza zostały już zakończone**. Wykonano także niezbędną infrastrukturę towarzyszącą. Obecnie instalacja oczekuje na odbiór przez Polską Spółkę Gazownictwa.

To istotny krok przybliżający nieruchomość do pełnego wykorzystania przez miejskie przedsiębiorstwo.

Nowa baza ma zwiększyć sprawność działania PWK

Przebudowa kompleksu przy ul. Chopina 5 to przedsięwzięcie, którego znaczenie wykracza poza samo stworzenie nowych pomieszczeń biurowych i garażowych. Chodzi przede wszystkim o zbudowanie zaplecza, które pozwoli spółce jeszcze **skuteczniej realizować zadania związane z dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków**.

Sprawna organizacja pracy ekip technicznych ma szczególne znaczenie w przypadku awarii i sytuacji wymagających szybkiej reakcji. Odpowiednia infrastruktura, dostęp do pojazdów specjalistycznych oraz właściwe warunki przechowywania sprzętu przełożą się na krótszy czas przygotowania do interwencji.

Projekt uwzględnia również rozwiązania odpowiadające współczesnym wymaganiom technicznym i energetycznym. Ogrzewane garaże, ładowarki do pojazdów elektrycznych, planowana fotowoltaika, klimatyzacja i wentylacja oraz punkty napełniania cysterny wodą pitną, nowe przyłącza mediów mają zapewnić funkcjonalność obiektów na kolejne lata.

Po zakończeniu przygotowań i realizacji zaplanowanych prac dawna siedziba Energetyki stanie się ważnym punktem na mapie miejskiej infrastruktury. Tym razem będzie służyć nie energetyce, lecz przedsiębiorstwu wodociągowemu, którego codzienna działalność **bezpośrednio wpływa na bezpieczeństwo i komfort życia mieszkańców Legionowa**.

PWK Legionowo

eprasa.pl b5491a697f